Upłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 177. — ROK XXXV.
PONIEDZIAŁEK
2. LIPCA 1928.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granica	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie:	5·60 zł.	4·50 zł.	5·60 zł.	8·50 zł.	4·50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Spisek komunistyczny w Budapeszcie.

Budapeszt. (PAT. Tel. Union). Dzienniki donoszą, że policji budapeszteńskiej udało się odkryć rozległy spisek komunistyczny. Znaczna liczba osób została aresztowana. Mówią o 30 **aresztowanych. Aresztowania te stoją w związku z pojawieniem się Beli Kuhna we Wiedniu.** Policji podobno udało się wykryć nici, łączące biuro Beli Kuhna z komunistami węgierskimi.

Wódz demokracji.

Francuska Izba Deputowanych wyraziła onegdaj rządowi Poincarego votum zaufania 435 głosami przeciw 126. Votum nastąpiło po wielkiej mowie premjera, w której odpowiadając na różne przez radykałów wysuwane życzenia i zarzuty, Poincare w sposób bardzo stanowczy sprzeciwił się jakiejkolwiek zmianie zarówno w składzie większości parlamentarnej, jak i w programie rządowym. Efekt wystąpienia premjera był nadzwyczajny: deputowani radykalno-socjalistyczni z wyjątkiem 15 nieprzejednanych, głosowali wbrew uchwałom własnego klubu, za bezwarunkowem zaufaniem dla rządu. „Jedność narodowa“ w Izbie została przywrócona i Poincare ma znowu — przynajmniej do jesieni — pełną swobodę działania. Uchwała onegdajsza oznacza wolę Izby, by ten sam rząd, który stabilizację franka przez dwa lata tak świetnie przygotował i który ją w ubiegłą niedzielę przeprowadził na drodze prawnej, zachował dalej w swoich rękach kierownictwo tej doniosłej i trudnej akcji.

Stabilizacja prawna franka jest formalnem zakończeniem 10-letniego okresu powojennego w gospodarstwie europejskiem, który charakteryzował się oderwaniem waluty od jej złotej podstawy i chwiejnością kursów. Z wyjątkiem państw bałkańskich i Rosji cała Europa powróciła już prawnie do waluty złotej, choć daleko jeszcze do tego, by złoto było swobodnie wymieniane na banknoty i weszło do obiegu wewnętrznego. Tęsknota nasza do złotych krążków, które przed wojną były uważane w obiegu raczej za niewygodne, nie prędko zostanie zaspokojoną.

Stabilizacja franka — poza swą doniosłością gospodarczą — narzuca się opinji świata także jako wielki, niezmiernie ważny wypadek polityczny. Francja jest jedynem z państw, które zdeprecjonowaną swoją walutę uzdrawia na drodze parlamentarnej, bez uciekania się do środków nadzwyczajnych w formie czyto szerokich pełnomocnictw dla rządu, czyto dyktatury jawnej lub faktycznej. Ten fakt zachowania dla parlamentu całości uprawnień w zakresie walutowo-finansowym bez najmniejszej szkody dla samego dzieła stabilizacji, jest niepodzielną zasługą premjera Poincarego, który sam jeden w Europie wybrał tę drogę, wbrew obcym przykładom i licznym przestrogom. Gdy jego poprzednik na fotelu ministra finansów, radykał Józef Caillaux żądał jeszcze w dniu 9 lipca 1926 r. pełnomocnictw „do wydawania aż po koniec r. 1926 dekretów z mocą ustaw celem sanacji finansów i ustalenia monety“, to Poincare ograniczył się do zażądania i otrzymania od Izb jedynie upoważnień oszczędnościowych w zakresie administracji, a całe olbrzymie dzieło ratowania skarbu i waluty przeprowadził zapomocą ustaw przy czynnem i nieustannem współdziałaniu Izby i Senatu. Był to trud niesłychany i zarazem sukces, który trzeba nazwać szczytowym we wspaniałej karjerze obecnego premjera Francji. Sukcesem tym zaprzeczył Poincare płytkim opinjom o „bankructwie“ parlamentaryzmu, a przynajmniej o jego niezdolności do rozwiązywania problemów gospodarczo-finansowych. Poincare zrehabilitował w oczach świata demokrację parlamentarną i Paryż przeciwstawił zwycięsko Rzymowi, na którego dyktatorskie metody zapatrzeni są dzisiaj różni przygodni uzdrawiacze ustrojów. W samej Francji czyn Poincarego równa się ideowej katastrofie kierunków antyparlamentarnych, wyrażających się w monarchiźmie i komunizmie.

Tajemnicą tego sukcesu jest sama osobistość francuskiego premjera. Można się zgodzić, że Poincare nie jest genjuszem; kto wie, czy gdyby nim był wytrwałby na drodze parlamentarnej... Ale Poincare jest wielkim charakterem, człowiekiem dużych zdolności i niepospolitej pracy. Obejmując 24 lipca r. 1926 kierownictwo rządu zdawał sobie sprawę, że zadaniem premjera w dzisiejszych czasach jest nie tylko wydawać rozporządzenia i przygotowywać projekty ustaw, ale także i bodaj przedewszystkiem wychowywać i kierować opinją publiczną kraju. Nie było więc w tych dwóch latach tygodnia, by Poincare nie przemawiał w Izbie lub na zebraniu obywatelskiem o problemach aktualnych, by nie upominał do jedności, nie pouczał o obowiązkach chwili, nie zbijał fałszywych zarzutów lub błędnych poglądów. Jego mowy, nieraz trwające po cztery godziny, wbiły w głowę każdego Francuza obraz sytuacji finansowej i jej trudności, uczyniły one sprawę waluty zrozumiałą, a zarazem żywotną dla wszystkich obywateli. Wszelki zaród politycznej intrygi tłumił Poincare jawnością swego programu i stałym kontaktem z krajem i Izbami. Dodajmy do tego dążenie do skupienia przy sobie wszystkich sił politycznych kraju, od prawicy do radykałów z lewicy, a otrzymamy obraz metod, które Poincaremu zapewniły dwuletnie rządy, zwycięstwo przy wyborach i ostatni sukces w parlamencie. Rządzenie w ramach demokracji jest rzeczą trudną i wymaga specjalnych talentów; Mussolini np. nie posiada ich wcale. Demokracja we wszystkich krajach może uczyć się na przykładzie francuskim, jakich wyłaniać należy ludzi do rządów i jak rządy winny kierować opinją kraju. Zapewne, dyktatura, czy półdyktatura ma możność szybszego działania, ale zato ryzyko bierze na siebie ogromne. Poincare nie działa tak błyskawicznie i efektownie, jak Mussolini, ale też we Francji niema zamachów i ich ofiar, niema obozu konfinowanych na wyspach liparyjskich i niema grozy w pytaniu: co będzie jutro?... Hasło dni naszych brzmi: „najpierw bezpieczeństwo“. Demokracja to właśnie bezpieczeństwo rozwoju politycznego, bez przewrotów i groźby katastrof.

Ver.

W S. H. S. rząd Wukicevic nie ustępuje

„Krwawe wypadki w Skupsztynie dziełem zbrodniarza“.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki donoszą z Białogrodu: W ciągu dnia wczorajszego oczekiwano tu dymisji rządu. W partji rządowej oświadczają jednakże, że premjer Wukicevic oraz minister spraw wewnętrznych Koroszec stoją na stanowisku, że **krwawe wypadki w Skupsztynie są dziełem zbrodniarza i że z tego powodu rząd nie widzi przyczyny do ustąpienia.** Ponieważ na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów także i demokraci przyłączyli się do poglądu premjera Wukicevicza w tej kwestji **została powzięta uchwała w kierunku niepodawania się do dymisji.**

O czem piszą inni?..

Polityczne czy niepolityczne powody rekonstrukcji rządu.

Pisma rządowe nie są zgodne w tłumaczeniu powodów nagłej rekonstrukcji gabinetu. Niektóre dzienniki twierdzą, że są to powody polityczne, inne natomiast oświadczają, że rekonstrukcja wcale nie ma charakteru politycznego.

„Kurjer Poranny“ pisze, że zmiany „mają na celu jedynie zwiększenie sprawności rządzenia i **pozbawione są wszelkich zabarwień natury politycznej**“.

P. Bartel jest, zdaniem tegoż dziennika, najbardziej powołanym do przeprowadzenia ekonomicznych zamierzeń rządu w chwili „gdy życie ekonomiczne kraju nieco osłabło i gdy trzeba wytężyć wszystkie siły i włożyć dużo energji w kierunku jego ożywienia“.

„Epoka“ twierdzi, że już od dnia ukonstytuowania się obecnego Sejmu p. Piłsudski zamierzał usunąć się ze stanowiska premjera.

„Obecnie zaś Marszałek pragnie poświęcić się całkowicie swej umiłowanej pracy w resorcie wojska, pozostawiając kierownictwo gabinetu, który będzie miał przedewszystkiem do czynienia ze sprawami natury gospodarczej — p. prof. Bartlowi. Czyni to dlatego, by faktyczny dotąd kierownik pracy gospodarczej rządu mógł działać samodzielnie w okresie, który Marszałek spędzi na wywczasach. Okres ten zaś nadchodzi właśnie obecnie i przeciągnąć się może przez czas dłuższy“.

Jeśli gabinet będzie miał do czynienia „przedewszystkiem ze sprawami natury gospodarczej“, to znaczy, że o reformie ordynacji wyborczej i ulepszeniu konstytucji teraz jeszcze się nie myśli.

Najpierw do Gdyni potem do Rumunji.

Okres wywczasów p. min. Piłsudskiego ma trwać trzy miesiące, które marszałek przepędzi w miejscowości kuracyjnej Herkulanyi (Herkulesbad) w Karpatach Siedmiogrodzkich. Wybór ten był również niespodzianką. Mówiono o Sulejówku, Druskienikach, o Wileńszczyźnie, na której p. min. Piłsudski posiada działkę osadniczą, o wybrzeżu włoskiem i t. d. Okazało się jeszcze raz, że prasa rządowa nie ma dobrych informacyj.

Przed wyjazdem do Rumunji pojedzie p. min. Piłsudski — jak donosi „Głos Prawdy“ — jeszcze do Gdyni, na uroczystość poświęcenia

„trzech nowych statków pasażerskich „Żeglugi Polskiej“, z których dwa pierwsze otrzymają imiona córeczek marszałkowstwa Piłsudskich, a mianowicie „Wanda“ i „Jadwiga“, trzeci zaś imię córeczki ministrostwa Kwiatkowskich — „Hanka“. Na uroczystość chrztu statków, której dopełnią ich urocze patronki, wyjeżdżają w dniu jutrzejszym do Gdyni panny Piłsudskie“.

Równocześnie ukaże się w prasie wywiad, w którym b. premjer wyjaśni powody swego ustąpienia.

Obrady Zjazdu Episkopatu Polskiego w Częstochowie.

Tegoroczny Zjazd Ks. Ks. Biskupów, jaki się odbył w dniach 26 i 27 bm. w Częstochowie, rozpoczęty nabożeństwem przed cudownym obrazem Matki Boskiej na Jasnej Górze, zajmował się kilku zagadnieniami z dziedziny życia religijnego i administracji kościelnej. Pozatem ustalił sposoby szybszego wykonania tych artykułów Konkordatu, co do których nastąpiło już porozumienie między Kościołem a Władzą państwową. Dla instytucyj polskich, kościelnych w Rzymie obmyślono warunki, odpowiednie dla ich utrzymania i rozwoju.

Sprawom misyjnym oraz wzięciu w nich przez Polskę żywotniejszego udziału poświęcono szczególniejszą uwagę podobnie, jak i duszpasterstwu nad Polakami, przebywającymi zagranicą. Wreszcie rozpatrywano potrzebę otworzenia lecznic dla chorych i osłabionych księży.

Udział w Zjeździe wzięli: Ks. Kardynał Prymas Hlond, Ks. Metropolita Szeptycki. Ks. Arcyb. Metropolita Sapieha, Ks. Arcyb. Metropolita Jałbrzykowski, Ks. Bisk. Walęga, z Tarnowa, Ks. Bisk. Kocyłowski, obrz. gr., z Przemyśla, Ks. Bisk. Nowak, obrz. łać., z Przemyśla. Ks. Bisk. Łoziński, z Pińska, Ks. Bisk. Gall, Biskup polowy, Ks. Bisk. Szelązek z Łucka, Ks. Bisk. Krynicki. z Włocławka, Ks. Bisk. Łukomski, z Łomży, Ks. Bisk. Tymieniecki, z Łodzi, Ks. Bisk. Okoniewski, z Pelplina, Ks. Bisk. Kubina z Częstochowy, Ks. Bisk. Lisiecki z Katowic, Ks. Bisk. Fiszer. Sufr. z Przemyśla. Ks. Bisk. Kubicki, Sufr. z Sandomierza. Ks. Bisk. Radoński, Sufr. z Poznania, Ks. Bisk. Wotmański, Sufr. z Płocka.

Przegląd religijny.

(Dyskusja w sprawie Akcji Katolickiej. — Artykuł czeskiego teologa. — Liga katolicka u nas. — Mowa kard. Bourne'a).

W praskim miesięczniku niemieckich katolików, „Katholiken-Korrespondenz“, doskonale redagowanym przez profesora Uniwersytetu ks. dr. Hilgenreinera, pomieszczono w ostatnich numerach cykl artykułów poświęconych aktualnemu i u nas zagadnieniu: jak powinna być prowadzoną Akcja Katolicka?

Wiadomo, ile najwyższe władze kościelne z Ojcem św. na czele, wagi przykładają do zorgazinowania i pogłębienia zbiorowej akcji katolików, zmierzającej do ugruntowaia zasad wiary i moralności katolickiej w społeczeństwie. Z naciskiem podkreślał wielokrotnie Ojciec św., że praca w tym kierunku jest obowiązkiem nie tylko duchowieństwa, ale i świeckich, — i że dla przeprowadzenia jej trzeba ścisłej łączności katolickich organizacyj i poddania ich pod kierownictwo władzy kościelnej... Wszystko to jest jasne i nie wymaga specjalnych wyjaśnień. Rozchodzą się natomiast zdania i żywa toczy się dyskusja nad sposobem przeprowadzenia organizacji Akcji Katolickiej, lub Ligi Katolickiej, — jak się utarła nazwa polska.

Ks. Dr. Alfons Trenkler zanalizowawszy w „Katholiken Korrespondenz“ postanowienia władz kościelnych w sprawie Akcji Katolickiej, bierze pod uwagę następujące specjalne problemy z tem związane: centrala państwowa Akcji Katolickiej, diecezjalne sekretarjaty, narodowościowy podział w A. K. i stosunek do stowarzyszeń. Z tych znaczenie dla nas mają tylko niektóre punkty.

W sprawie stosunku do stowarzyszeń katolickich pisze, że „celem uniknięcia podwójnej pracy i tarć, należy dokładnie odgraniczyć pole działania dla nich. I tu — pisze Ks. Trenkler — musimy wyznać, że się za wiele Akcji Katolickiej jako takiej przydziela zadań. Jeśli się np. w liście pasterskim czyta długą listę tych rzeczy, które mają wykonać komitety parafjalne (Akcji Katolickiej), to można wątpić, czy A. K. może to zrobić; prostej możliwości do tego jej braknie. Wiele z tych zadań należy już do związków.... Należy się strzec przed ślepą wiarą w cudowności Akcji Katolickiej... Tam, gdzie dotąd żaden związek nie mógł być stworzony i Akcja Katolicka nic nie zrobi. Ona musi łączyć i nadawać kierunek, ale nie rozszczepiać się na drobne prace“. „Sam zresztą list pasterski (czeskiego Episkopatu) podkreśla, że byłoby nonsensem, a nawet niebezpiecznem, odsuwać na bok istniejące organizacje, albo je rozwiązywać, by w ich miejsce przy pomocy wielkich strat czasu i pieniędzy zakładać coś abstrakcyjnego. Zupełnie na miejscu jest tu rada: — Budujmy na starem! — Wykorzystajmy istniejące instytucje, które lud katolicki wśród tak wielkich nieraz ofiar stworzył“.

Autor tego ciekawego studjum wypowiada się za oparciem Akcji Katolickiej o pewne ustalone już w społeczeństwach katolickich organizacje, jak: „Volksbund“ (oświatowa organizacja katolików niemieckich w Czechach), związek niewiast katolickich, stowarzyszenia młodzieży, robotników, związki dobroczynne, związek prasowy i t. p.

Temat poruszony przez Ks. Trenklera powinien zainteresować katolików w Polsce... Złożona niedawno u nas Liga Katolicka, mająca być — w myśl życzeń Stolicy Apost. — zorganizowanem apostolstwem świeckich we wszystkich dziedzinach życia i twórczości, nie rozwija poza akcją zgromadzeniową i (tu i ówdzie) odczytową szerszej działalności. Wiele zaś jej oddziałów są wprost bezczynne...

Nie może być jednak inaczej, ponieważ Liga Katolicka w obecnej formie ma zadania za ogólne, jest „abstrakcją“, jak się wyraża Ks. Trenkler. Organizacja wtedy tylko może iść — i to jest jednym z zasadniczych punktów w teorji organizacji — kiedy ma zupełnie konkretne zadania przed sobą i określone sposoby działania. Skonkretyzowaniem Ligi Katolickiej byłoby np., gdyby — za wzorem włoskiej „Azione Cattolica“ — Liga Katolicka była komitetem wyłonionym przez istniejące już zasadnicze organizacje (katolickich robotników, urzędników, mieszczan, rolników, młodzieży męskiej, żeńskiej, niewiast, dobroczynne i t. d.). Wówczas jej zadania sprowadzałyby się konkretnie do pogłębiania katolicyzmu w tych stowarzyszeniach i do mobilizowania ich w pewnych okazjach (manifestacje, protesty i t. d.)... Gdzie niema żadnej organizacji katolickiej — możemy powiedzieć za Ks. Trenklerem — tam niema miejsca także i dla Ligi Katolickiej. Pracę należy zacząć nie od dachu, ale od podstaw, — od założenia choćby stowarzyszenia młodzieży; do niego z czasem dołączą się inne.

Międzynarodowe koła religijne porusza obecnie sprawa wewnętrznych tarć w łonie anglikanizmu, które wywołała odrzucona już dwukrotnie przez Izbę Gmin rewizja rytuału, czyli t. zw. Prayer Book. Są zdania, że biskupi anglikańscy ustąpią przed parlamentem i ze swego projektu usuną resztki katolickiej liturgji, które się jeszcze dotąd dochowały. Są jednak tacy, którzy przypuszczają, że rozdarcie w łonie anglikanizmu się pogłębi i pewien jego odłam tem więcej zbliży się do katolicyzmu. Warto wobec tego zacytować, co świeżo mówił kard. Bourne o nurtujących koła anglikańskie prądach.

Stwierdził więc Kardynał-Prymas Anglji niepowodzenie usiłowań o t. zw. „połączenie Kościołów“, — niepowodzenie tem boleśniejsze, że ci, którzy te usiłowania podejmowali, działali w najlepszej wierze... Nie przyniosły rezultatu ani porozumienia się anglikanów z Cerkwią wschodnią, ani słynne „rozmowy w Malines“.

W końcu przedstawił Kard. Bourne stanowisko Kościoła katolickiego wobec problemu „unijnego“... „Kościół ten — mówił Kard. Bourne — sam ma sekret zjednoczenia chrześcijaństwa; jest nim wiara, dogmat“... Nawiązując do oświadczeń t. zw. anglo-katolików, że „może Kościół katolicki jest prawdziwym Kościołem Chrystusa“, zachęcał ich Kard. Bourne do wgłębiania się w to zagadnienie!

Można parafrazując znane adagium: „stat Crux, dum volvitur orbis“, — powiedzieć: gdy przez wszystkie religje i wyznania idzie ferment, Kościół katolicki stoi mocny i jednolity; tak jest w szczególności w Anglji. Na tem opieramy nadzieję, że obecny ferment w łonie anglikanizmu powiększy liczbę wyznawców Kościoła katolickiego o jednostki spragnione Prawdy i Jedności.

Pejot.

T. S. L. w roku 1927.

3.328 żołnierzy nauczono czytać i pisać. — Budowa nowych domów ludowych. — 360 bibljotek wiejskich i ruchomych szkolnych. — Blisko 26.000 członków. — 51 szkół utrzymuje T.S.L.

Szerokie Koła naszych czytelników zainteresuje niewątpliwie szkic pracy Towarzystwa Szkoły Ludowej w okresie sprawozdawczym 1927 r. — Instytucji, która na polu szerzenia oświaty oddała niespożyte usługi.

Obszar działania T. S. L. dzieli się na dwa okręgi: jeden obejmuje Województwo krakowskie, drugi część Województwa lwowskiego, a mianowicie powiaty: Brzozów, Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Nisko, Przeworsk, Rzeszów, Strzyżów i Tarnobrzeg i należy do bezpośredniego działania Wydziału ścisłego T. S. L. w Krakowie. Reszta Małopolski, t. j. pozostała część Województwa lwowskiego. Województwo stanisławowskie i tarnopolskie oraz sprawy oświatowe Województw wschodnich należą do bezpośredniego zakresu działania Sekcji Wschodniej Zarządu Głównego we Lwowie. Pozatem **do Wydziału Ścisłego TSL. w Krakowie należą sprawy oświatowe i organizacyjne związane z Województwami zachodniemi, położonemi poza obszarem Małopolski oraz sprawy oświatowe, tyczące Polaków poza granicami Państwa Polskiego.**

Wydział ścisły odbywał posiedzenia co tygodnia. Przez częste lustracje i zwoływanie Zjazdów starał się utrzymać **kontakt z Kołami TSL.**, celem ujednostajnienia metod i kierunków pracy oświatowej oraz uruchomienia działalności tych Kół, które wymagały z jego strony ożywienia. Zwłaszcza pilnie opiekował się rozwojem bibljotekarstwa wśród Kół T. S. L. i urządził 3 kursy dla nauczycieli szkół powszechnych przy sposobności konferencyj rejonowych z tego zakresu. Prócz tego urządził kurs instrukcyjny dla abiturjentów i abiturjentek wszystkich seminarjów nauczycielskich w Krakowie, z zakresu oświaty pozaszkolnej. Kurs taki trwał trzy dni i korzystało z niego 170 osób. Wreszcie urządzono **2 kursy instrukcyjne dla młodzieży akademickiej**. Kursy trwały po dwa tygodnie, uczestników 44.

Od listopada 1926 r. do końca marca 1927 trwały **kursa dla żołnierzy-analfabetów**, zorganizowane przez Wydział Ścisły TSL. w obrębie Dowództwa Okręgu Korpusu krakowskiego. **Kursów tych było 81.** Z tych 30 utrzymywał Wydział Ścisły, a resztę poszczególne Koła TSL. — Z kursów tych korzystało **3.156 żołnierzy analfabetów.** W listopadzie roku 1927 zorganizował Wydział Ścisły po porozumieniu się z DOK. po raz drugi analogiczne kursa. Kursa te trwały po koniec marca b. r. Odbyły się **w 20 miejscowościach, w których stoją garnizony wojskowe.** Było ich w bieżącym roku 85, z czego 33 w obrębie wielkiego Krakowa. Wydział Ścisły utrzymywał 25 kursów, resztę zaś poszczególne Koła TSL. (z czego Koło I. TSL. w Krakowie 33). **Ogółem z kursów korzystało 3.328 analfabetów-żołnierzy.**

Wydział Ścisły utrzymywał w dalszym ciągu **Prywatne Seminarjum żeńskie TSL. im. Preisendanza w Krakowie.** Seminarjum to, dzięki znakomitemu kierownictwu dyrektora St. Smreczyńskiego, ma ustaloną opinję w Krakowie. Korzystało z niego **220 uczenic**, przeważnie córek funkcjonarjuszów państwowych i rzemieślników. Wielką troską dla Wydziału ścisłego jest sprawa nabycia dla tego Zakładu **odpowiedniego budynku** i jest nadzieja, że w najbliższym czasie uda się sprawę tę doprowadzić do pomyślnego rozwiązania drogą kupna odpowiedniego domu w śródmieściu Krakowa. Zakład nietylko pokrywa sam w zupełności swój budżet, ale jeszcze dzięki ofiarności grona nauczycielskiego, zdołał zaoszczędzić pewną kwotę, która przy wydatnej pomocy Zarządu Głównego oraz po uzyskaniu długoterminowej pożyczki, dozwoli na zrealizowanie planu kupna własnego gmachu.

W dalszym też ciągu utrzymywał Wydział Ścisły **ochronkę w Brzęczkowicach na Górnym Śląsku.** Z ochronki korzystało **64 dzieci.** W roku ubiegłym subwencjonował Wydział Ścisły dokończenie budowy Domów Ludowych: w Jabłonce, Lipnicy Wielkiej, Szczakowie, oraz rozpoczęte budowy w Lewandówce, na Zniesieniu i w Prokocimiu pod Krakowem.

Centralna Składnica Książek w Krakowie prowadziła ewidencję **224 bibljotek wiejskich i 136 bibljotek ruchomych szkolnych**, ułożonych według trzech typów. Ogółem w bibljotekach ruchomych TSL. było **24.117 książek.** Prócz tego rozdała w roku sprawozdawczym bezpłatnie czytelnikom i Kołom TSL. oraz innym instytucjom, najczęściej z poza granic Państwa 4 994 książek, wartości 5.839 zł., a sprzedała na dogodnych warunkach 2. 784 książek za 4.467 złotych. Zarząd Główny utrzymywał pod swoim Zarządem i w swoim budynku **publiczną Książnicę T. S. L. im. Ernesta Bandrowskiego w Krakowie.** Bibljoteka ta, największa z publicznych wypożyczalń książek w Krakowie, liczyła 22.426 dzieł w 34 560 tomach. Korzystało z niej 1.864 czytelników. Wypożyczono w roku 70 375 książek w 78.922 tomach.

Wypożyczalnia przeźroczy przy Zarządzie Głównym TSL. w Krakowie liczyła **10.717 sztuk diapozytywów w 365 serjach.**

(Dokończenie nastąpi).

Rezolucje XVI Międzynarodowego Kongresu Pokoju.

Międzynarodowy Kongres Pokoju w War[illegible] na szczególniejszą uwagę zasługują wnioski i decyzje komisji ekonomicznej i rozbrojeniowej. Komisja do spraw ekonomicznych domaga się swej rezolucji zastosowania uchwał genew[illegible] stopniowego obniż. stawek celnych, możliwości wolnej wymiany produktów przemysłowych i rolnych oraz zawierania traktatów handlowych na dłuższy przeciąg czasu. W razie wybuchu konfliktu natury ekonomicznej Liga Narodów winna wystąpić z interwencją najpóźniej w okresie trzech miesięcy po powstaniu nieporozumienia. Wychodząc z założenia, że kartele i trusty, rozciągające się na kilka państw nie zawsze stanowią gwarancję pokoju. Kongres uchwalił rezolucję, domagającą się stworzenia w ramach Ligi Narodów organów, którym będzie polecona kontrola nad działalnością trustów i karteli pod względem społecznym i ekonomicznym. (Przy Lidze Narodów powstałaby więc Rada Ekonomiczna na wzór Międzynarodowego Biura Pracy). Ponadto Komisja ekonomiczna zwróciła uwagę na konieczność rozszerzenia biura studjów ekonomicznych i finansowych Ligi Narodów. Podkreślić należy rezolucję domagającą się zawarcia **układu handlowego między Polską a Niemcami**, jako podstawy, zdaniem komisji, dla trwałego pokoju gospodarczego pomiędzy obu sąsiadującemi narodami. Komisja rozbrojeniowa zgłosiła rezolucję w sprawie paktu Kellogа, którą Kongres przyjął jednogłośnie. Rezolucja ta, popierająca zamierzenia Stanów Zjednoczonych, zauważa, że prawo obrony i opieki nad interesami żywotnemi narodów od tej chwili należy nietylko do poszczególnych państw, ale i do całej międzynarodowej społeczności. Debatując nad wnioskami zgłoszonemi w sprawie Chin, Komisja uchwaliła rezolucję, w której Kongres żąda silniejszej, niż dotychczas, interwencji Ligi Narodów w kwestjach Dalekiego Wschodu.

Z Oświęcimia.

Wystawa Rzemieślniczo-Przemysłowa Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu.

Na zakończenie pracowitego roku szkolnego urządzona została wystawa prac wychowanków Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu, obejmująca działy: krawiecki, szewski, stolarski i ślusarski. W szkole rzemiosł pobierało naukę 183 chłopców, najsilniejszy dział

ślusarski miał 80 uczniów, najsłabszy szewski 22.

Dział krawiecki wystawił pięknie wykonane ubrania sportowe, żakietowe, mundurkowe, ubrania zwykłe i inne drobniejsze prace. Uczniowie działu szewskiego zaprezentowali buciki od najprostszych do najwykwintniejszych w cenie, która nie przenosiła cen sklepowych, natomiast materjał i wykonanie były znacznie lepsze. Pięknie reprezentowany był dział stolarski, który wystawił sypialnię mahoniową, wykwintnie urządzoną jadalnię dębową, dalej przedmioty biało lakierowane do kuchni. Najokazalej przedstawiał się dział ślusarski (żelazne, elegancko wykonane kuchnie do gotowania od najmniejszych do największych, kołową pompę do wody w pełnym ruchu, kuźnie polowe, ciekawą maszynę do korkowania flaszek, umożliwiającą zakorkowanie do 4000 flaszek dziennie).

Wystawa obudziła ogólne zainteresowanie, a wykwintna forma wszystkich przedmiotów czyni miłe wrażenie. W czasach zaborczych widzieliśmy na ziemiach polskich tylko jeden Zakład Salezjański w Oświęcimiu, obecnie w Polsce jest takich Zakładów 27, mieszczących się w budynkach przeważnie porządowych, uzyskanych po zaborcach. Największe Zakłady obok macierzystego w Oświęcimiu znajdują się w Różanymstoku, dalej w Wilnie, Warszawie, Krakowie, Aleksandrowie, Kielcach, w Przemyślu i w innych miejscowościach, gdzie zbożną swą pracę prowadzą Księża Salezjanie z pożytkiem dla ojczyzny i dla dobra tysięcy wychowanków.

Z początkiem nowego roku szkolnego zostanie zwinięty w Oświęcimiu dział szewski i krawiecki, które będą przeniesione do Krakowa względnie do Kielc, natomiast rozszerzone zostaną działy ślusarski i stolarski przy powiększeniu liczby wychowanków, która wynosić będzie łącznie na oba działy około 200 chłopców.

Z Dwernika p. Lisko.

Na kresach południowo-wschodnich odbyła się w niedzielę dnia 10 czerwca niezwykła i pierwsza tego rodzaju uroczystość poświęcenia nowego mostu na Sanie w Dwerniku, pow. Lisko, zbudowanego staraniem i kosztem Wydziału powiatowego i właścicieli Dwernika, pp. Ludwika i Feliksa Ramułtów.

Uroczystość zaczęła się nabożeństwem uroczystem w kościele parafialnym w Lutowiskach, które odprawił Ks. Kan. Huciński; przybyli na nie: p. Wehrstein, starosta z Liska z urzędnikami starościńskimi i powiatowymi, wojskowa komisja poborowa, inteligencja miejscowa, i wielu innych a także Rusini. Zaraz po sumie wyjechano do Dwernika 12 klm za Lutowiskami ku granicy czesko-słowackiej. Tam oczekiwał naszego przybycia miejscowy proboszcz gr. katol. ks. Buła z procesją. Ludność miejscowa z p. Ramułtem na czele witała p. starostę i gości. Następnie Ks. Kan. Huciński poświęcił nowy most w asyście Ks. Prob. Buły, poczem przemówił do przedstawicieli Władz i licznie zebranego ludu, dziękując Wydziałowi pow., p. staroście i pp. Ramułtom za zbudowanie mostu a zarazem zachęcając do dalszej pracy dla dobra powiatu. Następnie przemawiali: p. starosta i inni. Potem p. Ramułt podejmował u siebie zaproszonych gości. Uroczystość zrobiła najlepsze wrażenie na obecnych, wzbudziła nadzieje lepszej przyszłości i zachęciła do czynów szlachetnych.

Uczestnik.

Ogłoszenie.

OO. Reformaci przyjmują chłopców zdolnych i pobożnych, chcących kształcić się na kapłanów i misjonarzy w ich Zakonie. Chłopcy po ukończeniu klasy 3, 4 i 5 gimnazjum klasycznego lub humanistycznego, tudzież po ukończeniu 7 klasy szkoły powszechnej, o ile wykażą się świadectwem egzaminu wstępnego do 4 kl. gimn., zgłaszać się mają do O. Rektora Kollegjum Serafickiego we Lwowie, ul. Janowska 66, skąd otrzymają bliższe informacje co do warunków przyjęcia i utrzymania w Kollegjum.

Uczniowie po ukończonej klasie szóstej gimn. i wyższych, zgłaszać się mają do Urzędu Prowincjalskiego OO. Reformatów w Krakowie, celem przyjęcia wprost do Nowicjatu i za dalsze kształcenie w zakresie gimn. oraz studja teologiczne, żadnych nie ponoszą opłat.

Do podania załączyć należy świadectwo szkolne, metrykę, świadectwo moralności Ks. Prefekta, świadectwo lekarskie i dokładny życiorys.

Na ziemiach Rzpltej.

Głód w Małopolsce.

Do województwa lwowskiego nadeszły z pow. Mościska alarmujące wiadomości o panującym tam głodzie wśród ludności wiejskiej. **Uboga ludność powiatu mościckiego nie ma dosłownie co jeść. Zaledwie co trzeci dzień gotują po chatach wiejskich obiad. Wieśniacy snują się, jak cienie, o bladych twarzach i zapadniętych oczach. Dzieci idą spać bez jedzenia.** Zaczyna się szerzyć epidemiczna gorączka, której muszą zaradzić energiczne zarządzenia ratunkowe rządu.

Coraz więcej katastrof lotniczych.

Ze znacznej wysokości ponad lasem w Trzebaczu — pod Poznaniem, runął samolot 3 p. lotn. „Potez 27“ i doszczętnie się zgruchotał. Obserwator Wojciechowski poniósł śmierć na miejscu, zaś pilot Przybylski skonał po półtora-godzinnych męczarniach. Katastrofa nastąpiła z powodu defektu motoru i wpadnięcia w korkociąg.

W okolicy Brzezan samolot wojskowy 6 p. lotn. ze Lwowa został zmuszony do lądowania z powodu zepsucia się motoru. Samolot uderzywszy o ziemię, uległ znacznemu uszkodzeniu. Pilot wyszedł bez szwanku, ale obserwator por. Misiewicz odniósł ciężkie rany.

Uczeń strzela z rewolweru do nauczycielki.

za nieotrzymanie promocji.

W szkole handlowej w Łodzi **16-letni Józef Mistrzak** po zakomunikowaniu mu przez nauczycielkę Kempińską, że nie otrzymał promocji do 8 kl., **wydobył rewolwer i w obecności oniemiałych z przerażenia kolegów strzelił kilkakrotnie do nauczycielki.** Strzały na szczęście chybiły. Kule utknęły w ścianie. Kempińska upadła z przerażenia i dostała ataku nerwowego. Mistrzak oddał się sam w ręce policji, oświadczając, że **uczynił to przez zemstę za nieotrzymanie promocji.**

—oo—

NIEMCY STRZELAJĄ DO POLAKA JAK DO ZWIERZA.

Strażnik graniczny nazwiskiem Turzka podczas obchodzenia rejonu w województwie pomorskiem omal nie został zastrzelony przez myśliwych niemieckich, którzy ukryci w zaroślach po stronie niemieckiej dali kilka strzałów w kierunku strażnika polskiego. Sprawą tą zajął się starosta grudziądzki i spowodował odpowiednie dochodzenie, celem ukarania winnych. Wypadek ten świadczy o niesłychanej nienawiści nadgranicznych Niemców wobec Polski i jest dowodem zdziczenia moralnego wśród niektórych Niemców, którym nienawiść odbiera zdrowy rozsądek.

ŚMIAŁY RABUNEK 100 TYSIĘCY ZŁOTYCH W KATOWICACH.

Wczorajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do lokalu Oberschlesische Industrie Bauaction Geesllschaft w Katowicach, gdzie przy pomocy raka rozpruli kasę ogniotrwałą i zabrali 70—80.000 zł. w gotówce. Następnie dostali się do sąsiedniego pokoju, w którym znajdowała się druga kasa ogniotrwała, przy pomocy klucza wyjętego z biurka otworzyli kasę i zabrali z niej 23.000 zł. w gotówce. Poszkodowana firma ofiarowuje 10.000 zł. nagrody dla osoby, która w jakikolwiek sposób przyczyni się do ujawnienia i wyśledzenia sprawców oraz do odebrania skradzionych pieniędzy.

—o—

PIERWSZY POMNIK ROMUALDA TRAUGUTTA. W miasteczku Świsłocz w ziemi Wileńskiej odbyła się uroczystość odsłonięcia pierwszego w Polsce pomnika Naczelnika rządu polskiego w latach 1863/64 Romualda Traugutta. Na uroczystości byli obecni wiceemin. spraw wojsk. gen. Fabrycy, min. Niezabytowski, wojew. Kirst oraz księża biskupi Bandurski i Michałkiewicz.

USTĄPIENIE ATTACHE PRASOWEGO CZECHOSŁOWACKIEGO. Z dniem 1 lipca br. opuszcza Warszawę dotychczasowy attache prasowy poselstwa czechosłowackiego p. Józef Zaucbar. W ciągu blisko 5-letniego bez przerwy pobytu na tem stanowisku w Polsce, zdołał sobie zaskarbić duże uznanie jako wybitny znawca zagadnień polskich, do których odnosił się zawsze z całą życzliwością.

ZJAZD SYBIRAKÓW W WARSZAWIE. Z okazji 10-lecia uformowania 5-tej dywizji syberyjskiej odbył się w Warszawie zjazd sybiraków, nad którym protektorat objął marsz. Piłsudski. Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża uczestnicy zjazdu obradowali w auli Politechniki warszawskiej, dokąd przybył również p. Prezydent Rzpitej.

ZGON Ś. P. E. WOYNIŁŁOWICZA. 16-go czerwca b. r. zeszedł z tego świata w Bydgoszczy Edward Woyniłłowicz. Był to mąż niepospolitej miary. Szlachetny i prawy, patrjota, niestrudzony pracownik społeczny, pełen zaparcia się siebie i miłości bliźniego, był w ciągu swego długiego żywota wzorem obywatela Polaka w najwspanialszem tego słowa znaczeniu. Śp. Woyniłłowicz był członkiem Rady państwa w Petersburgu i prezesem Koła Polskiego.

REDAKTOR SKAZANY NA 2 TYGODNIE ARESZTU. Przed trybunałem przysięgłych we Lwowie stawał Wasyl Pasznicki, redaktor „Naszego Słowa“, organu Selrobu, pociągnięty do odpowiedzialności jako autor artykułu o treści antypaństwowej. Sąd skazał Paszyńskiego na 14 dni aresztu.

NADUŻYCIA W FABRYCE BRONI W RADOMIU. Przewodniczący komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami, zawiesił w urzędowaniu szefa wydziału produkcji państw. fabryki broni w Radomiu, Karola Szaniawskiego i szefa wydziału montażu tej fabryki, Wład. Woźniakiewicza — w związku z ujawnionemi tam nadużyciami.

ZATRUŁO SIĘ 25 ŻOŁNIERZY POD LWOWEM. W koszarach 6 p. lotn. w Skniłowie pod Lwowem zachorowało nagle wczoraj wśród objawów zatrucia 25 żołnierzy. Wszczęte natychmiast przez komisję lekarską badania stwierdziły, że przyczyną zasłabnięcia jest woda. Śledztwo w toku.

Z całego świata.

Amundsen przepadł bez wieści.

O hydroplanie „Latham“, który zaginął wraz z Amundsenem oraz lotnikiem Guilbaudem niema dalej żadnych wiadomości. Niektóre sfery lotnicze wypowiadają zdanie, że **sprawa wyratowania Amundsena jest już niestety przesądzona.** Według opinji jednych **Amundsen zatonął w pobliżu Wyspy Niedźwiedziej.**

Komendant łamacza lodów „Małygina“ nadesłał radjodepeszę, w której komunikuje, iż naskutek istniejącej mgły i przeszkód lodu nie jest w stanie posuwać się w kierunku kry, na której znajduje się część załogi „Italji“.

Wskutek niepomyślnych warunków atmosferycznych, zwłaszcza mgły i zwałów lodowcowych akcja ratunkowa aeroplanów i okrętów wszczęta w celu dotarcia do rozbitków „Italji“ — uległa całkowitej zwłoce na okres kilku dni. Dodać należy, że z załogi „Italji“ dotychczas wyratowano jednego tylko gen. Nobile, natomiast przepadł przy akcji ratunkowej samolot z Amundsenem.

—o : o—

PROKURATOR W PROCESIE DONIECKIM ŻĄDA 21 WYROKÓW ŚMIERCI.

Prokurator Krylenko ukończył kilkogodzinną mowę oskarżycielską w procesie o aferę sabotażu w Zagłębiu Donieckiem. W konkluzji przemówienia prokurator Krylenko **postawił wniosek o 21 wyroków śmierci, zaś pozostali oskarżeni otrzymać mają kary długoletniego więzienia.** Wniosek prokuratora Krylenki wywarł na oskarżonych przygnębiające wrażenie.

—oo—

CZY JEDNAK GDAŃSZCZANIE NABIORĄ GRZECZNOŚCI? W związku z częstemi nadużyciami władzy przez organa policji gdańskiej, które niejednokrotnie były piętnowane przez prasę polską, senat gdański wezwał prezydenta policji, aby w formie kategorycznej zażądał od podwładnych bezwzględnie grzecznego zachowania się wobec publiczności, w szczególności zaś wobec cudzoziemców.

PRIMO DE RIVERA OŻENIŁ SIĘ. Z Madrytu podano urzędowo do wiadomości, że dyktator hiszpański Primo de Rivera ożenił się ze swoją narzeczoną, mimo że czasowo stosunki między nimi były zerwane.

MIANOWANIE PREZYDENTÓW KRAJOWYCH W CZECHOSŁOWACJI. Na posiedzeniu rady ministrów zostali mianowani prezydentami krajowymi: dr Kubat, prezydent krajowego zarządu politycznego — prezydentem Czech, następnie minister spraw wewnętrznych dr Czerny — prezydentem Moraw oraz sędzia ławniczy Jan Drobny — prezydentem Słowacji.

W ONEGDAJSZEJ KATASTROFIE KOLEJOWEJ POD DARLINGTON w Anglji zginęło lub rany odniosło więcej osób, aniżeli podano w poprzednich depeszach. Według dotychczasowych obliczeń śmierć poniosło 22 podróżnych, zaś 27 zostało ciężko rannych. Wśród zabitych przeważają kobiety. Akcja ratunkowa utrudniona była wskutek ciemności, gdyż katastrofa wydarzyła się o północy. Wypadek wywołał przygnębiające wrażenie. Podobnie groźna katastrofa wydarzyła się na kolejach angielskich przed 13 laty.

WEZUWJUSZ GROZI WYBUCHEM. Od dwóch dni ludność około Wezuwjusza ogarnięta jest wielką paniką. Wulkan bez przerwy wyrzuca masy lawy, co uważane jest za zapowiedź groźnych wybuchów. Wysoki słup płomieni wydobywa się z otwartego krateru aż po same chmury.

POLECĄ, CZY NIE POLECĄ? Lotnicy polscy mjr. Kubala i Idzikowski po odbyciu na lotnisku w Villa Coublay kilku próbnych lotów na platowcu z nowym silnikiem, w czasie których osiągnęli zadowalające rezultaty, przylecieli na lotnisko z Le Bourget, skąd nastąpi ostateczny odlot do Ameryki.

Zakład ubezpieczenia od wypadków

przypomina pracodawcom, że termin przedłożenia Zakładowi obliczeń za czas od dnia 1-go stycznia do 30-go czerwca 1928 zapada dnia 14-go lipca 1928, a termin nadsyłania opłat za ten sam okres upływa dnia 31-go lipca 1928 pod rygorem płacenia odsetek zwłoki.

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Zlot młodzieży katolickiej w Krakowie.

Wielki zlot młodzieży katolickiej ściągnął do Krakowa przeszło tysiąc członków Stowarzyń Młodzieży Polskiej z całej diecezji krakowskiej. Dzięki sprężystej organizacji zlotu i pięknej pogodzie, pierwsze dwa dni zlotu wypadły wspaniale.

NABOŻEŃSTWO W KATEDRZE I DEFILADA

Zlot rozpoczął się przedwczoraj w piątek uroczystem nabożeństwem w Katedrze na Wawelu, odprawionem przez Ks. Metropolitę Sapiehę. Na nabożeństwo przybyli: p. woj. L Darowski, p. star. Stańkowski, dyr. Styczeń, dyr. Banku Polskiego Makowski, p. nacz. Kwiatkowski, maj. Rosołowski i t. d. Ks. Metropolita zwrócił się do młodzieży z dłuższem przemówieniem, w którem podkreślił potrzebę apostolstwa czynnego i brak katolików o charakterze bojowym. Dostojny opiekun Stowarzyszeń zaznaczył też, że najważniejszą jest praca wychowawcza, umoralniająca. Stwierdzając z radością rozwój Stowarzyszeń, życzył Ks. Metropolita młodzieży jak najlepszych wyników pracy.

Po nabożeństwie odbyła się defilada, której przypatrywali się pod gmachem Uniwersytetu Ks. Metropolita Sapieha, Ks. Biskup Rospond. ks. gen. Niezgoda i liczni zebrani przyjaciele młodzieży. Uczestnicy pochodu w liczbie około 1.300 osób przemaszerowali przy dźwiękach orkiestry Zakładu Ks. Albertynów. W pochodzie niesiono około 30 sztandarów. Szczególną uwagę publiczności zwróciły drużyny góralskie z Podhala. Bardzo dobrze przedstawiały się również Stowarzyszenia z Kóz, Komorowic i Białej, jednolicie umundurowane i dobrze wyćwiczone.

OTWARCIE ZLOTU.

Pochód przesunął się ulicami Straszewskiego, Podwalem i Karmelicką do teatru przy ul. Rajskiej. Ogromna sala teatralna nie mogła niestety pomieścić wszystkich uczestników zlotu.

Posiedzenie otworzył ks. sekretarz Pankiewicz. Na jego słowa odpowiedziała młodzież gromkiem „Gotów!", poczem sala rozbrzmiała pieśnią „Hej, do apelu".

Pierwsze przemówienie powitalne wygłosił imieniem miasta Krakowa p. wiceprez. Schneider. Witał on młodzież serdecznie. życząc, by jak wczorajsze pokolenie umiało walczyć i umierać za Ojczyznę, tak dzisiejsze umiało ją kochać i pracować dla niej.

Na wniosek ks. Parysia powołano do prezydjum zlotu p. wiceprez. Schneidra, gen. Gąsieckiego, b. sen. Adelmana i p. Mączyńskiego.

Następnie przemawiali: p. Jaroszewski z Poznania imieniem Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, ks. Rogoż im. Związku tarnowskiego, p. Łubieńska im. Związku Młodzieży żeńskiej, p. Mączyński im. Ligi Katolickiej.

Ks. sen. L. Kasprzyk, wiceprezes komitetu zlotowego, w przemówieniu swem przypomniał słowa wybitnego teologa protestanckiego, iż Kościół katolicki przeżywa „ver sacrum". Oznaką tej wiosny jest między innemi rozwój katolickich organizacyj młodzieży. W walce o chrześcijańskie podstawy świata będą one armją frontową Kościoła. Imieniem chrześcijańskich związków składa mowca uczestnikom serdeczne „Szczęść Boże"!

Ks. Skonieczny imieniem wycieczki z Bydgoszczy wyraził radość, że w starym grodzie podwawelskim odbywa się tak wspaniała manifestacja katolickiej młodzieży.

Ostatnie przemówienie powitalne wygłosił imieniem Zw. Młodz. Rękodz. i Przemysłowej p. Gorzelany.

Z nadesłanych depesz należy wymienić serdeczne życzenia pułk. Bolesławicza, wystosowane im. dowódcy O. K. V., oraz ks. Domarańczyka im. Związku Stowarzyszeń diecezji częstochowskiej.

Na wniosek przewodniczącego uchwalono wysłać parę telegramów hołdowniczych. Do J. E. Nuncjusza Marmaggiego wysłano telegram następujący:

„Prezydjum i uczestnicy Pierwszego Zlotu Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży męskiej archidiecezji krakowskiej. odbywającego się z okazji 10-lecia organizacji w Krakowie, pod protektoratem Ks. Arcyb. Sapiehy, woj. Darowskiego, kuratora dr. T. Kupczyńskiego i prez. K. Rollego — składają na ręce Waszej Ekscelencji najgłębsze wyrazy hołdu, czci i wierności dla Jego Świątobliwości Ojca św. Piusa XI. i przyrzekają w myśl słów Ojca św., wypowiedzianych w piśmie do młodych katolików Włoch „być armją frontową Kościoła", gotowi zawsze do ofiar i poświęceń, a pokornie proszą o błogosławieństwo apostolskie".

W telegramie wystosowanym do Głowy Państwa, uczestnicy złożyli wyrazy głębokiej czci i hołdu i wyrazili „niezłomną gotowość do pracy i poświęceń w dziele budowy i umocnienia Niepodległego Państwa Polskiego".

Następnie prezes Związku. ks. Paryś wygłosił obszerny referat p. t. „Dziesięć lat pracy", w którym przedstawił historję Związku, jego trudne początki i dzisiejszy rozwój.

Po przyjęciu rezolucyj, wyrażających dążenia młodzieży, zamknięto posiedzenie pieśnią „My chcemy Boga".

ZAWODY SPORTOWE.

Po południu odbyły się na boisku Wisły zawody sportowe pod kierownictwem prof. Krymskiego i p. Grochota. W pięcioboju zwyciężyła drużyna z Prądnika Czerwonego i zdobyła nagrodę, ufundowaną przez Ks. Metropolitę. Drugie miejsce zajęło Stowarzyszenie z Białej. W koszykówce zwyciężyło Stowarzyszenie Kraków-Śródmieście i uzyskało nagrodę prezesa Związku, ks. Parysia. a w siatkówce Stowarzyszenie Kraków-Piasek na Modrzejówce, zdobywając nagrodę firmy B. Parafińskich. W ćwiczeniach Przysposob. Wojsk. zwyciężyła drużyna z Komorowic. Zawodom przypatrywali się K. Metropolita. oraz Ks. Biskup Rospond.

Po zawodach uczestnicy zlotu udali się do kościołów OO. Jezuitów i OO. Dominikanów: tam odbyli spowiedź.

DRUGI DZIEŃ ZLOTU.

Następnego dnia młodzież przystąpiła gremjalnie do Stołu Pańskiego w kościele OO. Jezuitów.

O godz. 8 rano rozpoczęły się w sali Kongregacji przy pl. Jabłonowskich 3 obrady VII. Zjazdu Delegatów. Ks. sekr. Pankiewicz złożył sprawozdanie z działalności i przedstawił program pracy na przyszłość. Po dłuższej dyskusji dokonano wyboru nowych władz, ustalono wysokość składki i uchwalono szereg rezolucyj, między innemi w sprawie zakładania w Stowarzyszeniach kółek eucharystycznych, tworzenie kół oświatowych, wzmożenia pracy w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Postanowiono też zaproponować zmianę nazwy organizacji na „Orły".

Obradom II. Zjazdu Patronatów w sali Tow. Wzaj. Ubezp. przy ul. Basztowej przewodniczył p dyr. Polaczek z Krzeszowic; sekretarzem był p. Noga. Referentem był prof. Bielak, który w nader interesujący sposób przedstawił obowiązki inteligencji wobec młodzieży.

Większość uczestników zwiedziała miasto, z pietyzmem oglądając zabytki świątyń i muzeów. W Muzeum Narodowem w Sukiennicach można było widzieć piękną scenę. Oto przybywszy do sali kościuszkowskiej, młodzi górale ustawili się wokoło obrazu Matejki „Kościuszko pod Racławicami". a ich orkiestra smyczkowa wystąpiwszy naprzód. odegrała ukochanemu Naczelnikowi szereg pieśni góralskich. Wystąpienie to i piękny sposób złożenia hołdu wodzowi w sukmanie. wzruszyło do głębi liczną publiczność. zwiedzającą Muzeum Narodowe.

Po obiedzie młodzież wyjechała do Wieliczki. a wieczorem udała się do Domu Żołnierza Polskiego na przedstawienie „Ułanów Księcia Józefa".

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ ZLOTU.

Dzisiaj w niedzielę o godz. 8 rano w kościele Marjackim Ks. Biskup Rospond odprawi Mszę św. dla uczestników zlotu. Z kościoła młodzież uda się w zwartych szeregach do sali teatru przy ul. Rajskiej na drugie plenarne zebranie zlotowe. Prof. Gołąb (z Warszawy) wygłosi tam referat „Wielkie hasła Katolickiej Młodzieży Polskiej". Potem zebrani uchwalą odpowiednie rezolucje i hymnem związkowym zamkną obrady. O godz. 12 młodzież uda się pod pomnik Jagiełły, gdzie nastąpi uroczyste zamknięcie zlotu.

Z okazji zlotu sekretarjat Związku przygotowuje wystawę prac młodzieży. Nadesłano już przeszło dwieście eksponatów. Niektóre są bardzo interesującemi okazami sztuki ludowej. a całość da widzom dobry obraz życia Stowarzyszeń. ich ogromnej roli w wielkiej akcji religijnej. kulturalnego i obywatelskiego wychowania młodego pokolenia. Wystawa odbędzie się w Muzeum Przemysłowem (ul. Smoleńska); termin będzie ogłoszony później.

Memento.

Słuchajcie tych godzin, co płyną
Z otchłannych bezkresu obszarów;
Za każdą straconą godziną
Żal idzie, chybionych zamiarów.

W pustynne odchodzą i głuche,
Nieznane. odległe przestrzenie,
Gdzie nikt już ich mowy nie słucha,
I stygmat je znaczy milczenia.

Kto życia marnował bezcenne
Godziny na zgiełk i zabawę.
Kto żądze miał tylko przyziemne
I żywot prowadził nieprawy,

Kto w gwarze codziennych podrygów
Zupełnie zapomniał o ciszy —
Po wielkim życiowym wyścigu
Wymowę milczenia usłyszy.

I w uszach mu wtedy zadzwoni
Ta głusza straszliwym chichotem,
Że skoro swe życie roztrwonił
Zgnilizną się staje i błotem.

Stanisław Biesik.

Głos pisarzy polskich przeciw Akademii Literatury.

Przed tygodniem zdawaliśmy na tych łamach sprawę z publicznego orędzia. jakie wystosowało grono wybitnych literatów polskich w obronie idei Akademji Literatury. Pod tem orędziem podpisało się 50 literatów. Jako dalszy ciąg zażartej walki pomiędzy zwolennikami Akademji i entuzjastami Rady, względnie Izby Literackiej — notujemy manifest-ulotkę, wydaną w Warszawie, a podpisaną przez około 70 literatów polskich. Ulotka ta, pisana przez K. Irzykowskiego, p. t. „Wypaczenie idei Żeromskiego". zwraca się ostro przeciw pomysłom stworzenia Akademji, opierając się na projekcie samegoż Żeromskiego, który, jak się okazuje. był raczej zwolennikiem Rady czy Izby Literackiej ze względu na demokratyczne i parlamentarne ujęcie tej instytucji w swoim projekcie. Manifest Irzykowskiego pisze m. in.:

„Otóż to jest pewne. że Żeromski: 1) chciał powszechnego głosowania literatów, przy odpowiedniej selekcji głosujących; 2) chciał okresowego działania zarządu; 3) nie chciał synekur i nigdzie nie wspomina o dożywociach. Z tego wynika. że prawdziwymi spadkobiercami idei Żeromskiego są zwolennicy Izby (Rady) Literackiej, a tamci się tylko pod tę ideę podszywają".

Wśród literatów. którzy zgłosili akces do projektu polskiej Rady (Izby) literackiej czytamy następujące nazwiska z Krakowa: **J. Braun, I. Chrzanowski, J. Gałuszka, J. Kurek, Z. T. Nowakowski, T. Peiper, J. Przyboś, M. Samozwaniec, T. Sinko, M. Szukiewicz, A. Waśkowski.**

Co słychać w Krakowie?

Ci, co nam przynoszą pomoc w nieszcz. wypadkach.

Humanitarna działalność Towarzystwa ratunkowego w Krakowie.

Na odbytem onegdaj Walnem Zgromadzeniu krakowskiego Ochotniczego Towarzystwa ratunkowego dyrektor Pogotowia **Dr Jerzy Drozdowski** składał sprawozdanie z działalności tej humanitarnej Instytucji w r. 1927.

Ilość interwencyj Pogotowia ratunkowego wykazuje w roku ubiegłym najwyższą cyfrę od czasu założenia. **W 8.336 wypadkach udzielono pomocy, a więc o 1332 więcej niż w roku poprzednim.** Do wzrostu tego przyczynił się katastrofalny wybuch prochowni w Witkowicach. Lekarze Pogotowia opatrzyli wówczas około 300 rannych. **Liczba zamachów samobójczych wzrosła nieznacznie w porównaniu z rokiem poprzednim; jak zwykle otrucia (przedewszystkiem jodyną) przeważają, dochodząc do 76 proc.**

W czasie sprowadzenia prochów **Juljusza Słowackiego na Wawel** urządziło Pogotowie ratunkowe 14 posterunków pierwszej pomocy wzdłuż drogi, którą przechodził kondukt pogrzebowy. iMmo tłumów publiczności na ulicach, poza paroma zemdleniami, żadnych poważniejszych wypadków nie było. Na zaproszenie Krakowskiego Klubu Automobilowego wyjechało w sierpniu auto sanitarne z 3 lekarzami **na górski raid samochodowy do Zakopanego,** w czasie którego udzieliło pomocy 4 osobom uczestnikom raidu.

Dzięki zakupieniu dwóch nowych automobili sanitarnych mogło Pogotowie wyjeżdżać **i w dalsze okolice poza Kraków, celem przewożenia chorych.** Wyjeżdżano mianowicie do Bochni, Jordanowa, Jeleśni koło Żywca, Kalwarji, Kielc, Kobierzyna, Miechowa, Mszany Dolnej, Myślenic, Niepołomic, Oświęcimia, Rudawy, Skawiny, Sandomierza, Słomnik, Trzebini, Sosnowca, Wiśnicza, Wolbromia i t. d. **Tutaj** należy podnieść **fatalny stan dróg w okolicy Krakowa** i to nawet tych, które mają być drogami t. zw. „pierwszej klasy" (!), jak np. w kierunku Miechowa, Mogiły, Kocmyrzowa i t. d. Przy jeździe po takiej pełnej dziur i wyboi drodze cierpi nie tylko auto, łamiąc osie lub resory, ale, co najważniejsze, **przewożony chory jest narażony na znoszenie ogromnych cierpień, a nawet choroba jego może wskutek takiego wstrząsu ulec pogorszeniu, prowadzącemu do śmierci.**

Tabor Pogotowia ratunkowego składa się z 2 aut sanitarnych „Berliet" HP. 12/16, 2 aut sanitarnych „Citroen" HP. 6/25, 1 auta „Dodge" HP. 40, 4 par noszy, 1 lektyki na kołach, 6 kufrów do wypadków, 1 kufra do otruć i 2 kufrów chirurgiczno-ginekologicznych. — Na stacji pracuje 8 lekarzy i 11 dyżurnych rygorozantów medycyny. Towarzystwo liczy **zgórą 550 członków zwyczajnych, 38 honorowych, 63 członków założycieli i 25 dożywotnich.** Wśród członków założycieli, wyszczególnionych w sprawozdaniu, widnieją instytucje i nazwiska, jak: Arcybractwo Miłosierdzia, Burtan Stanisław i Ska, Cyankiewicz Józef, Magistrat m. Krakowa, „Głos Narodu", klasztor OO. Redemptorystów, Macharski Franciszek, Piasecki Adam, prof. Dr Rutkowski Maksymiljan i in.

Towarzystwo, mając obecnie uporządkowane finanse, całkiem nowy tabor automobilowy, oraz zaopatrzone magazyny i aptekę Stacji ratunkowej, skieruje wszystkie swoje wysiłki i dążenia w kierunku, by w niedługim czasie Pogotowie Ratunkowe miało swój **własny gmach.** Należy ufać, że przy dobrych chęciach i ofiarności Obywateli, Instytucyj, Firm i Fabryk Krakowa da się to bez wielkiego trudu urzeczywistnić. Społeczeństwo krakowskie, które tylekroć doświadczało pomocy Pogotowia ratunkowego, winno poprzeć je z całą usilnością.

Obniżenie cen chleba.

Wczoraj przedpołudniem odbyło się posiedzenie miejskiej komisji do badania cen pod przewodnictwem wiceprez. miasta dra Wielgusa w sprawie obniżenia cen chleba. Po wysłuchaniu opinji komisji, prezydjum miasta ustanowiło następujące ceny maksymalne chleba począwszy od dnia 2 lipca b. r., tj. od jutra:

1 kg. chleba żytniego jasngo z 65 proc. przemiału w detalu 66 groszy;

1 kg. chleba żytniego jasnego z 65 proc. przemiału w detalu 58 groszy;

1 kg. chleba pszenno-żytniego w detalu (25 proc. mąki pszennej) 73 groszy.

Towarzystwo Przyjaciół Wawelu.

W organizacyjnem zebraniu Twa przyjaciół Zamku na Wawelu, które odbyło się onegdaj w magistracie, wzięli udział liczni reprezentanci krakowskiego świata kulturalnego, profesorowie uniwersytetu, artyści i grono pań. M. in. przybyli wojew. **Darowski,** prez. izby skarb. **Greger,** rektor Bohusz, prez. m. **Rolle, St. Tomkowicz, St. Windakiewicz, dr. Lepszy,** dyr. **Chmiel, dyr. Onyszkiewicz, r. Kubalski,** kons **Szydłowski** i in. Po przemówieniach r. dra **Muczkowskiego,** który przedstawił zatwierdzony już statut Twa i kustosza Morelowskiego (o potrzebach muzealnych Wawelu) ustalono, że zebrani zapisują się na członków Twa. Pozatem na członków wieczystych Towarzystwa z jednorazową wkładką 500 zł. wpisali się pp. dr. Adolf Szyszko Bohusz, Antoni hr. Potocki Fr. X. hr. Pusłowski, Janusz ks. Radziwiłł Zdzisławowa hr. Tarnowska i Zdzisław hr. Tarnowski.

Obrady zakończono wyborami zarządu.

Zmiany w krakowskiej L. O. P. P.

Dotychczasowy prezes krakowskiego Komitetu L. O. P. P. dr. Ludwik Schneider oraz wiceprezes inż. Jan Raczyński złożyli na nadzwyczajnem zebraniu delegatów swe funkcje. Poczem wybrano nowy zarząd, do którego weszli: gen. **Smorawiński,** wiceprez. Ostrowski, mjr. **Romanowski,** dr. Aleks. **Pec. Z. Pacuła,** dr. Tad. Halewski, kpt. M. Imielski i por. St. Dębski.

Nowy zarząd ma podjąć akcję o zwiększenie liczby członków krakowskiego koła miejscowego, obok którego istnieje już osobny komitet kolejowy zorganizowany przez prezesa Barwicza a liczący 600 członków.

Kpt. Orliński w Krakowie.

W popisach lotniczych, które odbędą się dzisiaj na lotnisku rakowickiem wezmą również udział eskadry myśliwskie z Torunia i Warszawy, oraz eskadra myśliwska z Lidy, **z którą ma przybyć kpt. Orliński.** Celem udostępnienia publiczności dojazdu na letnisko, komitet L. O. P. P. uruchomi szereg autobusów, które odchodzić będą od godz. 2 po południu z placu św. Ducha.

Udogodnienia kolejowe przy wyjeździe na letnisko.

Celem udogodnienia publiczności wyjazdu na letniska, położone wzdłuż linji Kalwarja—Sucha, Nowy Sącz i wzdłuż linji Chabówka—Zakopane prowadzi Dyrekcja do 8 lipca włącznie z Krakowa dwa **oddzielne pociągi. Pierwszy pociąg do Nowego Sącza z odjazdem z Krakowa o godz. 8.50, drugi pociąg do Zakopanego, Rabki i Zarytego z odjazdem z Krakowa o godz. 9.35.**

Dla uniknięcia natłoku przy kasach bagażowych i udogodnienia nadawania bagażu, który w myśl przepisów winien być opatrzony dokładnym adresem nadawcy, funkcjonować będą w Krakowie w wymienionym czasie dodatkowe wagi i kasy bagażowe, a mianowicie: 1) **Wagi bagażowe i kasy bagażowe** dodatkowe w bramie dojazdowej między budynkiem dworca głównego a budynkiem pocztowym na dworcu (po zachodniej stronie głównego dworca), do nadawania bagażu do stacyj od Krakowa do Zakopanego, oraz do Rabki i Zarytego. 2) Waga bagażowe i kasa bagażowa dodatkowa w westybulu dworca głównego do nadawania bagażu do stacyj wszelkich kierunków z wyłączeniem kierunku podanego pod 1).

Specjalne **tablice orjentacyjne** umieszczone przed dworcem głównym, oraz osobni informatorzy wskazywać będą właściwe miejsce, w którem należy nadawać bagaż. We własnym interesie podróżnych jest wskazanem: a) aby publiczność jadąca w wymienionym powyżej okresie na letniska do stacyj od Kalwarji po Chabówkę i od Mszany Dolnej po Nowy Sącz wyjeżdżała z Krakowa pierwszym pociągiem o godz. 8.50, zaś jadąca do Rabki, Zarytego i na linję zakopiańską drugim pociągiem o g. 9.35; b) aby bagaż nadawany był możliwie jak najwcześniej przy wskazanych powyżej dodatkowych wagach i kasach bagażowych, które funkcjonować będą stale od godz. 6-tej do 23-ciej.

Reorganizacja policji śledczej.

Władze centralne rozważają projekt gruntownej reorganizacji służby śledczej na całem terytorjum Państwa Polskiego. Niedawno odbył się w Warszawie Zjazd reprezentantów urzędów śledczych z całej Polski; województwo krakowskie reprezentował kom. Unsin.

Zjazd został zwołany przedewszystkiem celem ostatecznego omówienia i przedyskutowania projektu nowej instrukcji śledczej, jakiej potrzeba wyłoniła się w związku z gruntowną reorganizacją służby śledczej, podjętą przed rokiem. Odnośny projekt nowej instrukcji śledczej zawiera 120 stron arkuszowych pisma maszynowego i określa szczegółowo obowiązki i uprawnienia organów śledczych.

Pożegnanie dyrektora szkoły XXXV w Łobzowie.

W niedzielę 26 b. m. odbyło się uroczyste pożegnanie dyrektora szkoły XXXV. p. **Szymona Olasa, który niestrudzenie przez 42 lata pracował na niwie oświatowej, zyskując sobie ogólne poważanie.** Rano o godzinie 8 odprawione zostało nabożeństwo przez ks. katechetę Wysockiego w kościele parafjalnym OO. Misjonarzy, w czasie którego chór dzieci szkolnych odśpiewał szereg pieśni pod kierunkiem art. P. Stefańskiego. Następnie odbyła się akademja, na której program złożyły się przemówienia tymczasowego kier. P. Liszki, prez. kom. rodzicielskiego, **P. Lazara,** oraz ks. proboszcza **Weissa,** którzy podnieśli **wielkie zasługi Jubilata, położone około podniesienia stopnia kulturalnego jednej z najdalszych dzielnic Krakowa.** Liczne reprodukcje muzyczne i deklamacje młodzieży szkolnej przyczyniły się do uświetnienia podniosłej uroczystości, którą zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę".

Staraniem Komitetu rodzicielskiego zostało wydane śniadanie w salach szkolnych, w czasie którego wygłosili toasty na cześć Jubilata: ks. proboszcz Weiss, pp.: Bastar, Irzowski, Słowik, Inglot, Fr. Olas, Fel. Olas i obywatel Bronowic p. Młodzianowski. Serdeczny nastrój, jaki panował, był najlepszym dowodem przywiązania i ogólnego szacunku, jakim cieszył się Jubilat tak ze strony grona nauczycielskiego jak i miejscowego obywatelstwa.

Służba wojskowa akademików.

Studenci wyższych uczelni urodzeni w roku 1903, którzy korzystali dotychczas z odroczeń służby wojskowej na podstawie art. 57 pkt. b. dawnego brzmienia ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej i udowodnią zaświadczeniem wyższego zakładu naukowego, że są nadal jego rzeczywistymi słuchaczami otrzymają **we właściwych P. K. U. na podstawie wniesionych próśb przesunięcie terminu wcielenia do 1 lipca 1929 roku.**

Studenci urodzeni w roku 1902, którzy korzystali dotychczas ustawowo z odroczeń służby wojskowej na podstawie art. 57 pkt. b. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej i **udowodnią, że są na ostatnim roku studjów — otrzymają również przesunięcie terminu wcielenia do 1-go lipca 1929 roku.** Podania o takie przesunięcia mogą być wnoszone do właściwych P. K. U. natychmiast.

Studenci urodzeni w roku 1901 nie mogą już pod żadnym pozorem otrzymywać przesunięć terminu wcielenia do służby wojskowej.

UCZCZENIE PROF. ROZWADOWSKIEGO I PROF. ŁOSIA W WARSZAWIE.

W Uniwersytecie warszawskim odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów doktora honoris causa prezesowi Akademji Umiejętności w Krakowie, prof. Rozwadowskiemu i b. rektorowi Uniwersytetu Jagiell. prof. Łosiowi. Na uroczystości obecni byli liczni profesorowie uniwersytetu, przedstawiciele towarzystw naukowych oraz młodzież akademicka. Przemówienia wygłosili ks. dr. Szlagowski oraz prof. Handelsmann, w których podnosili zasługi obu odznaczonych uczonych. Bezpośrednio po uroczystości nastąpiło otwarcie zjazdu językoznawczego, poczem uczestnicy zjazdu udali się do seminarjum polonistycznego, gdzie w obecności prof. Rozwadowskiego i prof. Łosia odbyło się odsłonięcie portretu prof. Łosia pędzla prof. Wyczółkowskiego.

JAN KIEPURA W OJCOWIE.

W zapowiedzianym koncercie i balu w Ojcowie urządzanym w niedzielę 1 lipca 1928, z okazji otwarcia szosy z Krakowa do Ojcowa, jako jedna z wielu atrakcji programu, będzie transmisja opery „Tosca" z Poznania z udziałem Jana Kiepury. Transmisja ta zostanie podana na dwa głośniki celem umożliwienia korzystania z tej audycji wszystkim zebranym uczestnikom zabawy.

Kraków, dnia 1-go lipca 1928.

Niedziela 1: św. Rumolta.

Poniedziałek 2: Naw. N. M. P.

REKTOREM AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE na nadchodzący rok szkolny wybrany został we czwartek prof. dr. Adolf Szyszko Bobusz. Prorektorem obrany został prof. Konstanty Laszczka.

WYJAZD UCZNIÓW NA KOLONJE DO PORĘBY WIELKIEJ. Serja lipcowa uczniów gimnazjalnych w liczbie 100 „kolonistów" wyjeżdża na wywczasy wakacyjne do Kolonji w Porębie Wielkiej, we wtorek dnia 3 lipca rannym pociągiem. Uczniowie zgromadzą się tegoż dnia o godz. 7.30 rano przed głównym dworcem.

MEDAL PAMIĄTKOWY KU CZCI GEN. JÓZEFA BEMA. Komitet sprowadzenia zwłok gen. Bema do kraju wydał medal pamiątkowy według projektu art. rzeźb. Stanisława Popławskiego. Medal przedstawia z jednej strony podobiznę generała z czasów polskich, z drugiej strony jest wyryty stylizowany orzeł polski, mający na skrzydłach skrzyżowane sztandary: węgierski i turecki. Medal ten o średnicy 50 mm., jest tłoczony w bronzie i w srebrze.

WYKŁAD JANA PIETRZYCKIEGO W RADJO. We wtorek 3 lipca o godz. 5 po południu znany literat Jan Pietrzycki wygłosi do mikrofonu radjostacji krakowskiej wykład na interesujący temat: „Czarodzieje na dworach królów polskich".

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH zgłoszonych w miejskim urzędzie zdrowia w czasie od 24 czerwca do 30 czerwca b. r.: szkarlatyna 11, odra 58, koklusz 4 błonica 5, ospa wietrzna 3 tyfus brzuszny 1.

NAGŁY ZGON. Dnia 29 ub. m. o godz. 12.30 zmarł nagle w swojem mieszkaniu przy ulicy Szlak 20, Karol Majeran, robotnik. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

ARESZTOWANO Tomasza Dziewońskiego (l. 34) i Ludwika Salawa (l. 26), za systematyczne okradanie sklepu Wojciecha Bika przy ul. Kopernika 7, do którego posiadali podrobiony klucz. Wymienieni zostali przytrzymani w sklepie Bika w czasie kradzieży. — Aresztowano Bronisława Koldana, zamieszkałego przy ul. Rakowickiej 25, za pobicie w czasie zabawy w dniu 29 bm. Stanisława Żołędzia zam. przy ul. Florjańskiej 55.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

UDOGODNIENIE DLA KLIENTÓW PRZY SUBSKRYPCJI POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.

4% premjowa pożyczka inwestycyjna cieszy się coraz większem powodzeniem tak, iż instytucje przyjmujące zapisy na obligacje z trudem mogą podołać pracy z tem związanej.

Dla udogodnienia publiczności uruchomiła P. K. O. dodatkową kasę przyjmującą zgłoszenia subskrypcyjne w godzinach popołudniowych od 3—6

WSPÓLNA ADORACJA MĘSKA Najśw. Sakramentu w kościele SS. Felicjanek na Smoleńsku odbędzie się 1 lipca b. r. w niedzielę od godz. 3—4 po południu.

W AKADEMICKIM KOŚCIELE ŚW. ANNY odprawi się w niedzielę 1 lipca nabożeństwo przebłagalne o godz. 11-tej.

MUZEUM ZOOLOGICZNE UNIW. JAG. ZAMKNIĘTE. Z powodu całkowitej przebudowy wnętrza gmachu, Muzeum Zoologiczne Un. Jag. będzie zamknięte przez najbliższych szereg miesięcy.

WPISY DO KOEDUKACYJNEJ SZKOŁY ĆWICZEŃ. Dyrekcja Państwowych Kursów Nauczycielskich zawiadamia, że wpisy do I-szej klasy koedukacyjnej szkoły ćwiczeń odbędą się 30 b. m. od godz. 9—1 w budynku szkolnym przy ul. św. Marka L. 34 parter.

TELEFON I TELEGRAF W PORĘBIE KOŁO ZAWIERCIA. W Porębie koło Zawiercia otwarto i oddano do użytku publiczności centralę telefoniczną dla ruchu telegraficznego i telefonicznego.

WIELKI FESTYN w parku miejskim na Krzemionkach z loterją fantową i wielu niespodziankami urządzają Katol. Stow. Młodz. Ręk. oraz Katol. Stow. Młodz. Żeńskiej w Podgórzu. Początek o godz. 3-ciej popoł. Dochód na kolonje letnie.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela: „Fenomenalna umowa".
Poniedziałek: „Moja panna mama".
Wtorek: „Fenomenalna umowa".
Środa: „Fenomenalna umowa".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: Dusze dziecięce oskarżają was.
SZTUKA: „Flirt na plaży".
UCIECHA: „Pensjonarki".
NOWOŚCI: „Gwałtu co się dzieje" (Harold Lloyd).
CORSO: 1) Tajemniczy skarb. 2) Fałszywy Książę.
WARSZAWA: „Zwyciężony wróg kobiet".

Z TEATRU M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO (ul. Rajska 12). Zabawna krotochwila Larry Johnsona „Fenomenalna umowa", **którą teatr zakończył repertuar letni,** powtórzoną będzie dziś w niedzielę, we wtorek i we środę. **Jutro** w poniedziałek „Moja panna mama" „Verneuil'a.

Życie gospodarczo-społeczne.

O prawa drobnych udziałowców w spółkach akc.

Związek akcjonarjuszów i udziałowców w Krakowie, ul. Długa 1, komunikuje:

Niektóre Ski akc. nie stosują się do postanowień statutów, nie zwołując Walnych Zgromadzeń w terminie w statucie oznaczonym. Co gorsza niektóre z nich od kilku lat wcale **Walnych Zgromadzeń nie zwołują, nie przedkładają bilansów i sprawozdań ze swej działalności.**

Przy przewalutowaniu kapitałów (zmiana akcji na złotowe) **nie zmieniły przeważnie Spółki akcyjne postanowień statutu**, odnośnie do ilości akcji dających prawo głosu na Walnem Zgromadzeniu, wskutek czego **drobni, a nawet średni akcjonarjusze pozbawieni zostali prawa głosu na Walnych Zgromadzeniach.**

Związek akcjonarjuszów i udziałowców zwraca się ponownie do odnośnych przedsiębiorstw, aby do końca b. r. zwołały Walne Zgromadzenia i złożyły sprawozdanie ze swej działalności, oraz sporządziły bilans.

Przedsiębiorstwa znajdujące się w likwidacji **winny dążyć do jaknajrychlejszego jej ukończenia**, gdyż zachodzi obawa, że w razie przeciwnym, **koszta likwidacji pochłoną resztki majątku danych Spółek.**

Spółki akcyjne, które wykazują zyski **winny z zysków wypłacać dywidendę, a do funduszów rezerwowych wcielać tylko kwoty w wysokości określonej statutem.**

Nowa ustawa akcyjna normuje wprawdzie częściowo powyższe sprawy, lecz pozostawia obecnym Spółkom akcyjnym dwa lata czasu **na przystosowanie się do nowych postanowień.**

Zła gospodarka w tej dziedzinie nietylko rujnuje drobnych akcjonarjuszów, lecz wywiera ujemny wpływ na całokształt stosunków gospodarczych.

Jak zaradzić nędzy mieszkaniowej.

Na zjeździe Polskiej Ligi Gospodarczej w Warszawie poświęconym sprawie zwalczania głodu mieszkaniowego wygłosił prez. m. Warszawy inż. Słomiński referat, w którym wskazał, że największą przeszkodą ruchu budowlanego jest wysoki koszt budowy, który nakazuje ustalenie komornego na 85 złotych miesięcznie za jedną izbę. Ponieważ niewiele osób może płacić tak wysokie komorne, należy zastosować wszystkie środki zdążające do potanienia kosztów budowy. Różnica pomiędzy kosztami własnemi a komornem, (które wynosić może maksimum 40—45 zł. za izbę) winna być wyrównana przez rząd, względnie przez gminy.

Korzystny bilans Targów Poznańskich.

Zarząd targów poznańskich ogłosił bilans tegorocznej imprezy wiosennej. Ogólna ilość wystawców wyniosła w tym roku 1620 wobec 1450 w roku 1927, a 1400 w roku 1926.

Udział zagranicy wyrażał się cyfrą 459 **wystawców, t. j. prawie 40 proc. ilości wystawców krajowych.** Podkreśla to charakter Międzynarodowy Targów Poznańskich, w których procent wystawców zagranicznych jest jeden z najwyższych w Targach w Europie. Procent ten również zwiększył się w ostatnich latach w miarę wyników, jakie Targi Poznańskie dały wystawcom zagranicznym. Waga przywiezionych przez zagranicznych wystawców wzorów wykazuje również wzrost ilustrujący wymownie zainteresowanie rynkiem polskim.

Mianowicie waga przywiezionych towarów wynosiła w b. r. 560.524 kg. czyli o 7.5 proc. więcej jak w roku ub.

Z poszczególnych branż zwiększył się udział w Targach (w porównaniu z rokiem ub.) przemysłu metalowego o 9.42 proc., drzewnego o 5.32 proc., ceramicznego o 1.58 proc. i skórzanego o 0.42. Zmalał natomiast znacznie udział przem. zabawkarskiego (o 3.53 proc.), chemicznego (2.64), papierniczego, spożywczego i t. d.

Zaznaczamy, iż powyższe zestawienie daje obraz przesunięć jakie się dały zauważyć w charakterze ogólnym targów. Badając jednakże powierzchnię stoisk zajętą przez poszczególne gałęzie przemysłu, których udział procentualny zmniejszył się, widzimy, iż w samej rzeczy udział absolutny tych gałęzi przemysłu w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się, a mianowicie: Przemysł tekstylny, konfekcyjny i kuśnierski zwiększył swój udział o 21 proc. Przemysł chemiczny zwiększył swój udział o 27 proc. Przemysł papierniczy o 6 proc. Przemysł galanteryjny i zabawkarski zwiększył swój udział o 29 proc.

Ogólna frekwencja wynosiła 110.000 osób.

P. K. O. w godzinach południowych urzęduje.

Pocztowa Kasa Oszczędności wprowadza dalsze udogodnienia dla swej klienteli, a mianowicie **znosi w swych oddziałach przerwę w urzędowaniu między godz. 2—3 ppoł.**

Tak więc kasy P. K. O. będą czynne dla: wpłat czekowych i oszczędnościowych **od godz. 8 i pół do godz. 7 wieczór bez przerwy**; wypłat czekowych i oszczędnościowych od godz. 8 i pół do godz. 3 popł. bez przerwy. Wypłaty oszczędnościowe doraźne będą uskuteczniane bez przerwy od godz. 8 i pół rano do godz. 7 wieczór. Zmiany powyższe wchodzą w życie od **dnia 10 lipca r. b.**

Przedłużenie rejestracji oszczędności.

Termin rejestracji w P. K. O. wkładów oszczędnościowych złożonych swego czasu do Pocztowej Kasy Oszczędności w Wiedniu, został **przedłużony o miesiąc, t. j. do dnia 31 lipca r. b.** Druki rejestracyjne wydają bezpłatnie wszystkie urzędy pocztowe, a także Centrala P. K. O. w Warszawie.

Trzy nowe kartele papiernicze w Polsce

W ostatnich dniach doszedł do skutku kartel polskiego przemysłu papierniczego w dziale **papieru bezdrzewnego**. Do kartelu tego przystąpiły wielkie fabryki krajowe. Mirków Soczewka i Kluczew. Kartel ten, który dotyczy wyżej wymienionych fabryk obejmuje zagadnienie normalizacji produkcji, podziału produkcji, warunków zbytu, polityki sprzedaży i t. d.

Jednocześnie z dniem 1 lipca b. r. **fabryki:** Mirków, Żywiecka i Soczewka utworzyły analogiczną konwencję w dziale **bibułek**.

Wreszcie z dniem 1 lipca 11 większych **fabryk papierów kolorowych**, stanowiących prawie całą produkcję krajową w tej dziedzinie, powołuje do życia porozumienie, obejmujące również całokształt zagadnień produkcji oraz zbytu.

Lekarze łódzkiej Kasy chorych otrzymali podwyżkę.

Onegdaj odbyła się w Łodzi konferencja porozumiewawcza pomiędzy **przedstawicielami zarządu kasy chorych m. Łodzi a lekarzami.** Po dłuższej dyskusji lekarze zdecydowali się **przyjąć proponowaną przez zarząd kasy chorych podwyżkę w wysokości 10% dotychczasowych płac lekarzy.** W ten sposób ostatni zatarg między lekarzami Kasy Chorych, a zarządem Kasy został wreszcie definitywnie zlikwidowany.

Nowa godność p. Ch. Devey'a.

P. Ch. Devey wybrany został wiceprezesem polsko-amerykańskiej Izby handlowej, na posiedzeniu w dniu 26 czerwca. Na posiedzeniu tem omówiono szereg **spraw zmierzających do skierowania eksportu polskiego do Ameryki.**

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO OGRANICZA KREDYTY BUDOWLANE.

Załamanie się sezonu budowlanego.

Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, który po wyczerpaniu kredytu budowlanego w ramach kontyngentu wyznaczonego dla danej miejscowości, udzielił dotąd pożyczek zwrotnych w formie awansu na poczet przyszłego kontyngentu, na skutek polecenia ministerstwa skarbu **wstrzymał wydawanie tak kich pożyczek, ograniczając się do pożyczek na wykończenie budowy**, finansowanych już poprzednio przez Bank.

Postanowienie to wywołało w kołach budowlanych **panikę**, albowiem szereg budowli musiało zostać wstrzymanych, zaś wykończenie ich musiano wstrzymać do przydziału nowego kontyngentu aż do września b. r., czyli do momentu, gdy sezon budowlany jest już na ukończeniu.

Sprawy urzędnicze.

DODATEK EKONOMICZNY DLA EMERYTÓW, KTÓRZY ZAWARLI MAŁŻEŃSTWO PO PRZEJŚCIU NA EMERYTURĘ.

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że emeryrytom, którzy zawarli związek małżeński już po przejściu w stan spoczynku, **należy się dodatek ekonomiczny na żonę** i to od pierwszego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu i udowodnieniu prawa do dodatku ekonomicznego na żonę — nie wcześniej jednak, jak poczynając od 1-go października 1923 roku.

Szkolnictwo.

PRZEDŁUŻENIE PRAWA NAUCZANIA DLA NAUCZYCIELI NIEWYKWALIFIKOWANYCH

W ministerstwie oświaty rozpatrywane są obecnie liczne podania na nauczycieli szkół średnich, którzy zgodnie z nową ustawą nie posiadają wszystkich potrzebnych kwalifikacji w sprawie zezwolenia na dalsze nauczanie.

Przedłużenie prawa nauczania będzie przyznawane tylko tym nauczycielom, którzy byli czynni przed rokiem 1923 a nie dłużej jak na rok Szkolny 1928—29.

Sport.

Zawody sportowe policji.

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy Sportowe zawody Policji Państwowej Wojew. Krak. obudziły bardzo wielkie zainteresowanie w szerokich kołach publiczności sportowej. Program zawodów obejmuje: 1) Defiladę zawodników. 2) Finały biegów na 10 — 200 — 400 — 800 1500 i 5000 metrów. 3) Finał biegu 110 metrów przez płotki. 4) Sztafeta 4 × 100 metrów, 5) Finał w skoku w dal, 6) Finał w rzucie oszczepem, 7) Finał w rzucie dyskiem, 8) Zawody w piłkę nożną. 9) Rozdanie nagród zawodnikom.

Zawody odbędą się na Stadjonie Wojskowym, początek punktualnie o godz. 15-tej.

WISŁA — CZARNI 6:3 (4:0).

W ramach jubileusza K. S. Czarni z okazji 25-lecia istnienia klubu odbył się mecz Wisła — Czarni zakończony zwycięstwem Wisły w stosunku 6:3 (4:0).

PRZED PŁYWACKIM TRÓJMECZEM SŁOWIAŃSKIM.

Zawody eliminacyjne przed trójmeczem słowiańskim w Białogrodzie, jakie odbyły się ub. niedzieli w Krakowie, dowiodły poprawy zawodników krakowskich i lwowskich; Warszawa została usunięta na drugie miejsce, Kraków zajął najwięcej pierwszych miejsc, dzięki zimowemu basenowi, w którym trenowali pływacy w okresie zimy.

Nowy rekord Polski na 100 m. Sieńkowskiego, zasługuje na specjalną uwagę, gdyż dawny z r. 1920 został pobity dość znacznie.

POLITYKA ZAROZUMIAŁOŚCI NIEM. Z. P. N-U.

Niem. Zw. Piłki Nożnej nie przyjął propozycji **hiszpańskiej drużyny „Espanol Madrit"**, na rozegranie kilku meczy z klubami niemieckimi, motywując swój krok, aż nazbyt śmiałem twierdzeniem, że **Hiszpanie mają w swych szeregach zakapturzonych zawodowców.**

I tak prowadzą Niemcy wojnę z całym światem piłkarskim, a ich zarozumiałość wytknąć można śmiało, że może nigdzie nie jest uprawiane zawodowstwo — jak właśnie w Niemczech.

IGRZYSKA SPARTAKJAŃSKIE W SOWIETACH.

12 sierpnia b. r. nastąpi w Moskwie oficjalne otwarcie Spartakjady sowieckiej, przy udziale: Anglji, Niemiec, Austrji, Polski, Czechosłowacji, Turcji, Persji Szwecji, Norwegji, Argentyny, Chile, Brazylji, Urugwaju, Łotwy, Finlandji, Szwajcarji, Grecji i in. Ogółem ma przybyć 1000 zawodników.

Holenderski Kom. Olimp. ogłosił b. ciekawe szczegóły dotyczące frekwencji publiczności i wpływów kasowych z turnieju hockeyowego i piłkarskiego Igrzysk tegorocznych.

Turniej hokejowy przyciągnął 54.275 widzów, turniej piłkarski 249.677 widzów. Wpływy kasowe określają się w cyfrze **ćwierć miljona dolarów.** Jeśli się zważy, że holenderski Komitet Olimpijski dochody z całych igrzysk ubezpieczył na kwotę **320.000 dolarów**, to dotychczasowy efekt można uznać za wyjątkowo pomyślny i wróżący jak najlepiej o powodzeniu głównego okresu Igrzysk, który będzie trwał od dnia 28 lipca do 12 sierpnia.

NR. 2 „AUTOLOTU", tygodnika popularnego dla automobilistów, lotników i zwolenników motoru, zawiera: „Pokłosie rajdowe" (szczegółowe sprawozdanie z raidu samochodowego Muszkieta), artykuły: „Drukowane niebo", „Na wirażu", „Nauka o ruchu", szereg najnowszych wiadomości z życia samochodowego lotniczego, sylwety Idzikowskiego i Kubali, kronikę wypadków z ostatniego tygodnia, ocenę wydawnictw technicznych, statystyke, felieton i t. p. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Poznańska 22, Konto P. K. O. 16940.

Radio.

Program stacyj radjowych.

Poniedziałek, dnia 2 lipca 1928.

Kraków. (566). G. 12 Muzyka z płyt gramofonowych. 17 Transmisja z Warszawy. 17.25 Odczyt p. t.: „Poglądy romantyczne na znaczenie filozofji dla człowieka", wygł. dr. St. Harassek, doc. U. J. 18 Transmisja z Wilna. 19 Rozmaitości. 19.30 Odczyt p. t.: „Dzielnicowe różnice polskiej wymowy literackiej", wygłosi dr. K. Nitsch, prof. U. J. 20.30 IV koncert międzynarodowy.

Warszawa. (1.111) G. 12 Muzyka z płyt gramofonowych. 17 Audycja dla dzieci. 18 Transm. muzyki lekkiej z Wilna. 19 Rozmaitości. 19.30 Lekcja języka francuskiego. 20.30 IV koncert międzynarodowy (transmisja z Pragi do Berlina, Warszawy i Wiednia).

Poznań. (348.8) G. 13 Sygnał czasu. Muzyka gramofonowa. 17 Koncert popołudniowy.

Katowice. (422) G. 17 Transmisja audycji dla dzieci z Warszawy. 17.25 Odczyt p. t.: „Współczesne malarstwo polskie". 18 Transm. muzyki tanecznej. 19.20 Odczyt z cyklu: „Skarbowość państwowa" — wygł. dr. Michał Bielak, Naczelnik Wydziału Skarbowego Woj. Śl. 19.55 Lektura w języku francuskim. 20.30 Koncert międzynarodowy.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili.

Kongres Eucharystyczny w Łodzi

We szwartek rozpoczął się w Łodzi trzydniowy Kongres Eucharystyczny, na który oczekiwano przybycia około 200.000 osób. Władze wojewódzkie zmobilizowały kilkuset policjantów z całego województwa, bowiem siły miejscowe okazują się niedostateczne dla utrzymania ładu i porządku.

W piątek rano przybył do Łodzi kardynał Kakowski, a po południu Nuncjusz papieski w Warszawie, monsignor Marmaggi. W dniu 1 lipca odbędzie się olbrzymia procesja, która przejdzie ulicami miasta z katedry do kościoła św. Krzyża.

—o—

Łódź. (PAT.) Z okazji odbywającego się tutaj kongresu eucharystycznego, bawi w Łodzi w dniu dzisiejszym cały Episkopat polski z ks. kardynałem prymasem Hlondem na czele oraz msgr. Marmaggim, Nuncjuszem apostolskim w Polsce. Po wczorajszych inauguracjach kongresu odbywają się dziś w piątek we wszystkich kościołach łódzkich uroczyste nabożeństwa celebrowane przez poszczególnych księży biskupów, ks. kardynała i msgr. Marmaggi, oraz konferencje z duchownymi i świeckimi.

Katastrofa w Tatrach.

Zakopane. (Karp. Ag. Telegr.) We czwartek wracało towarzystwo złożone z dwu mężczyzn i dwu kobiet z Giewontu żlebem Kirkora Jedna z turystek 19-letnia Marja Salomonówna skutkiem poślizgnięcia się na śniegu spadła około 30 m. w dół i zatrzymała się cudem niemal na jakimś małym kamieniu, tuż przed olbrzymią przepaścią, w której znalazłaby niechybnie śmierć. Nieszczęśliwą turystkę, która skutkiem upadku straciła przytomność i doznała wielu ran oraz potłuczenia całego ciała, po zniesieniu w nocy przez zawezwane na pomoc pogotowie tatrzańskie, odwieziono w stanie poważnym do szpitala w Zakopanem.

Pociąg zabił 3 osoby.

KATASTROFA POD MIŃSKIEM MAZOW.

Warszawa. (PAT) Dnia 29 czerwca w warszawskiej dyrekcji kolejowej między stacją Mińskiem Mazowieckim a Dęby Wielkie pociąg osobowy najechał na przejeżdżającą przez tor furmankę. Skutkiem zderzenia furmanka została doszczętnie rozbita, a trzy osoby jadące nią zabite. Czwarta osoba ciężko ranna zmarła w drodze do szpitala w Miłosnej. Konie ocalały.

POŻAR FABRYKI SILNIKÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.). Jak podają dzienniki, dziś rano wybuchł pożar w prywatnej fabryce silników samolotowych i aparatów kontrolnych na Pradze. Mimo energicznej akcji straży pożarnej, budynek fabryki spalił się doszczętnie, jak również kilkanaście silników lotniczych. Straty znaczne. Policja wszczęła śledztwo, celem wykrycia przyczyny pożaru.

Warszawa. (Telef. wł.) W fabryce „Avia", mieszczącej się przy ulicy Siedleckiej spłonęło 60 gotowych silników lotniczych, 40 będących na wykończeniu oraz 40 maszyn kontrolnych do wyrobu kul karabinowych.

—oo—

KATASTROFA AUTOMOBILOWA POD KROŚNIEWICAMI.

Warszawa. (Telef. wł.). Na szosie pod Krośniewicami w okolicy Kutna zdarzyła się katastrofa automobilowa, której ofiarą padły 3 osoby zabite i 2 ciężko ranne. Zabity został kierowca automobilu, nauczyciel z Bydgoszczy, oraz Wybrański z Bydgoszczy.

POSEŁ CZESKI P. GIRSA OPUŚCIŁ WARSZAWĘ.

Warszawa. (Telef. wł.) Poseł czechosłowacki przy rządzie polskim p. Girsa opuścił Warszawę, udając się w podróż służbową do państw bałtyckich, jest bowiem akredytowany przy rządach tych państw. Po ukończeniu podróży p. Girsa udaje się na zwykły urlop wypoczynkowy.

Po przesileniu gabinetowem.

Warszawa. (Tel. wł.) „Robotnik" donosi, że „nowy minister komunikacji Alfons Kühn zgłosił przed paroma miesiącami akces do Partji Pracy".

Sejm nie będzie zwołany.

Zamiast Związku Lud. Nar. Klub Narodowy.

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę szereg klubów naradzał się nad sytuacją państwową. Ukazały się pogłoski, jakoby miała być zwołana nadzwyczajna sesja parlamentu dla ratyfikacji traktatu handlowego z Czechosłowacją oraz dla załatwienia ustawy o czynszownikach na ziemiach wschodnich. Pogłoski te są nieprawdziwe. W sobotę obradował również Klub Zw. Lud. Nar., który postanowił w myśl czwartkowych uchwał organizującego się Stronnictwa Narodowego zmienić swą nazwę na Klub Narodowy.

Co przyniesie wywiad z min. Piłsudskim?

Warszawa. (Telef. wł.) W kołach politycznych i dyplomatycznych zapowiedź ogłoszenia wywiadu marszałka Piłsudskiego, który określił powody opuszczenia stanowiska szefa rządu, wywołała bardzo żywe zainteresowanie. Komentują szeroko, dlaczego wywiad będzie ogłoszony w trzech pismach warszawskich: „Głosie Prawdy", „Expresie Porannym" i żydowskim „Naszym Przeglądzie". Jak słychać, marsz. Piłsudski przedstawić ma swoje poglądy na prace rządu i skrytykuje ostro zarówno stosunek rządu do sejmu, jak i ostro oceni samą taktykę sejmu.

W wywiadzie p. min. Piłsudski stwierdza, że obecny sejm jest tyle wart, co sejm poprzedni.

(Dokładniejsze streszczenie wywiadu podamy jutro. — Uw. Red.).

P. Kościałkowski będzie podsekretarzem stanu.

Warszawa. (Tel. wł.) Pełniący obowiązki szefa gabinetu prezydjum rady ministrów p. H. Józefski ma być powołany do służby w ministerstwie spraw wewnętrznych i objąć albo województwo wołyńskie albo białostockie. Prasa warszawska donosi, jakoby mieli ustąpić wojewodowie: poleski Mech, pomorski Młodzianowski i stanisławowski Morawski. W najbliższych dniach przewidziane jest mianowanie pos. M. Kościałkowskiego na stanowisko szefa gabinetu prezydjum rady ministrów. P. Kościałkowski otrzyma trzeci stopień służbowy, to jest stopień podsekretarza stanu, co pozwoli mu zatrzymać mandat poselski. Wiadomość jakoby p. Kościałkowski miał zostać zastępcą premjera, nie odpowiada prawdziwemu stanowi rzeczy.

Pos. Gołuchowski wojewodą lwowskim

Warszawa. (Tel. wł.) Na radzie ministrów zapadła decyzja, że dyrektorem departamentu politycznego w ministerstwie spraw wewn. będzie dotychczasowy naczelnik wydziału politycznego p. J. Paciorkowski. Wojewodą we Lwowie zostanie poseł Gołuchowski. Dotychczasowy poseł Rzplitej w Tallinie p. Fr. Harwat będzie przeniesiony na stanowisko posła w Helsingforsie.

ZMIANY W KANCELARJACH SEJMU I SENATU.

Warszawa. (Telef. wł.). Dotychczasowy dyrektor kancelarji sejmowej p. Jerzy Pomykalski ustąpił z zajmowanego stanowiska i został mianowany rejentem w Warszawie. Kierownictwo kancelarji sejmowej obejmie dotychczasowy wicedyrektor p. Henryk Pomorski, zaś kancelarji senackiej dotychczasowy wicedyrektor p. Karczewski.

Czy będziemy jeździć koleją do Litwy?

ROKOWANIA Z LITWINAMI W WARSZAWIE TRWAJĄ.

Warszawa. (PAT.). Delegacje polska i litewska, obradujące obecnie w Warszawie w sprawach ekonomicznych, komunikacji i tranzytowych, wydały następujący wspólny komunikat:

Komisja ekonomiczna, komunikacyjna i tranzytowa odbyły w prezydjum rady ministrów swe pierwsze posiedzenie po przerwie świątecznej. Delegacja litewska wręczyła na tem posiedzeniu delegacji polskiej projekt układu, dotyczący ruchu kolejowego, oraz komunikacji pocztowej i telegraficznej pomiędzy Polską a Litwą. Postanowiono, że projekt ten zostanie poddany dyskusji w łonie odnośnych pdkomisyj po zapoznaniu się z nim delegacji polskiej. Posiedzenie podkomisji ekonomicznej wyznaczono na wtorek 3 lipca na godz. 11-tą przed południem.

Polska zapłaci odszkodowanie za Chorzów.

ALE NIE TAKIE, JAKIEGO ŻĄDAJĄ NIEMCY.

Haga. (PAT) Przemawiając wczoraj przed stałym międzynarodowym trybunałem sprawiedliwości w rozprawie chorzowskiej agent rządu polskiego p. Sobolewski, protestował energicznie przeciwko określeniu przez agenta niemieckiego prof. Kaufmanna jako występku (!) międzynarodowego orzeczenia sądu katowickiego z roku 1927 stwierdzającego, że towarzystwo „Oberschlesische Stickstoffwerke" nie ma prawa własności do fabryki chorzowskiej. W dalszym ciągu p. Sobolewski zaznaczył, że rząd polski uznaje jednak, że postąpił niewłaściwie w stosunku do wspomnianego towarzystwa, odmawiając mu w roku 1922 posiadania fabryki przedtem, niż kompetentne sądy orzekły, że nie było ono jej właścicielem. — W związku z tem rząd polski gotów jest ewentualnie wypłacić towarzystwu „Oberschlesische Stickstoffwerke" odszkodowanie za pozbawienie go posiadania fabryki chorzowskiej od roku 1922 do daty wyroku sądu katowickiego. W dalszym ciągu agent rządu polskiego oświadczył, że wartość fabryki, za którą Niemcy domagają się odszkodowania na rzecz wspomnianego towarzystwa w kwocie 58.400.000 (!) marek złotych, wynosi najwyżej 10,186.000 mk złotych i że na zasadzie kontraktu pomiędzy wymienionem towarzystwem a Rzeszą niemiecką ta ostatnia zamiast żądanego odszkodowania w sumie 54,012.000 mk zł. (!) otrzymać winna 4,388.000 mk zł.

P. Askarate w Warszawie.

Warszawa. (Telef. wł.) Do Warszawy przybył na zaproszenie min. Zaleskiego kierownik kancelarji sekcji mniejszości narodowych przy Sekretarjacie Ligi Narodów, p. Askarate. P. Askarate interesują specjalnie sprawy szkolnictwa mniejszościowego na Górnym Śląsku. Omówi on również z czynnikami kompetentnemi sprawy szkolnictwa mniejszościowego w Polsce.

MIN. MIEDZIŃSKI KONFEROWAŁ Z P. STETSONEM.

Warszawa. (Telef. wł.). Min. poczt i telegr. Miedziński odbył dłuższą konferencję z posłem Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Stetsonem. Zdaje się, że chodziło o uzyskanie kredytów amerykańskich na rozszerzenie sieci telegraficznej i telefonicznej.

—oo—

Powrót z sanacji do „Piasta".

Opozycyjne uchwały zgromadzenia P. S. L. „Piast" w Łącku.

29 bm. odbyło się w Łącku, miasteczku na granicy powiatów sądeckiego, nowotarskiego i limanowskiego olbrzymie zgromadzenie P. S. L. Piasta, liczące kilka tys. uczestników, reprezentujących jako delegaci wszystkie trzy powiaty. Zebranie zagaił pos. Potoczek, referaty wygłosili dr. Kiernik i pos. Witos. Nastrój zebrania był wybitnie opozycyjny przeciwko obecnemu systemowi rządów. Wyrazem tego są uchwalone jednomyślnie rezolucje. Znamiennym był fakt, że większą część zebrania stanowili niedawni zwolennicy „jedynki".

15 proc. dodatek dla urzędników.

PIERWSZE UCHWAŁY RZĄDU PROF. BARTLA.

Warszawa. (PAT.) W dn. 30 czerwca b. r. w godzinach południowych odbyło się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu pod przewodnictwem premjera prof. K. Bartla. Na posiedzeniu tem rada ministrów załatwiła szereg spraw bieżących m. in. upoważniła ministra skarbu do wypłacenia urzędnikom państwowym w następnym kwartale zgodnie z art. 5 ustawy skarbowej dodatku do poborów w wysokości 15 proc. miesięcznie. Dodatek ten ma być wypłacony w terminie 15 lipca, 1 sierpnia i 1 września b. r.

MAJ. PRÓCHNICKI ZASTĄPI PUŁK. BECKA

Warszawa. (AW.) Wobec wyjazdu szefa gabinetu ministerstwa spraw wojskowych pułkownika Becka do Rumunji w związku z mającym nastąpić wyjazdem wypoczynkowym marszałka Piłsudskiego, obowiązki szefa gabinetu ministerstwa spraw wojskowych pełnić będzie major St. Próchnicki.

—o:o—

W Grecji znowu przesilenie.

VENIZELOS OSKARŻA MINISTRA SKARBU.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki donoszą z Aten, że z powodu zarzutów, które Venizelos w piśmie swoim do ministra finansów Kafandarisa poczynił przeciwko kierownictwu banku narodowego, zawiadomił Kafandaris premjera, że podaje się do dymisji. Premjer Zaimis zapowiedział prezydentowi republiki Kondurjotisowi, przebywającemu obecnie na urlopie na jednej z wysp greckich telegraficznie dymisję rządu, prosząc go równocześnie o natychmiastowe przybycie do Aten. Ogólnie panuje przekonanie, że Venizelos otrzyma od prezydenta misję utworzenia nowego gabinetu.

Smith kandydatem demokratów.

Houston (Texas). (PAT) Konwent stronnictwa demokratycznego mianował gub. Smitha kandydatem partji na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Hydrze alkoholizmu wciąż łeb odrasta

Policja nowojorska aresztowała 96 osób.

Nowy Jork. (PAT.) Przeszło 100 urzędników prohibicyjnych w ubraniu cywilnem urządziło wczoraj nagonkę w nocnych klubach dzielnicy Broadway. Skutkiem tej nagonki zamknięto dotychczas 16 lokali nocnych. 96 osób aresztowano. Skonfiskowano nadto znaczny zapas napojów wyskokowych.

„SĘDZIA LYNCH" W AMERYCE.

Brockharen. (PAT.). Wzburzony tłum wtargnął do miejscowego więzienia, skąd wyprowadził 2 murzynów, zatrzymanych za postrzelenie białego, który był im winien drobną sumę. Murzynów wleczono aż do krańców miasta, gdzie ich w końcu powieszono.

KATASTROFA LOTNICZA POD PARYŻEM.

Paryż. (PAT.) W czasie uroczystości lotniczej w Vincennes jeden z samolotów zapalił się w powietrzu i spadł między publiczność. Ciało lotnika zostało zwęglone, 2 osoby odniosły rany.

—§—

BELA KUHN ODSIADUJE KARĘ.

Wiedeń. (PAT). Bela Kuhn zasądzony jak wiadomo na 3 miesiące więzienia, nie zgłosił od wyroku odwołania, wobec czego wyrok stał się prawomocny. Bela Kuhn skończy odsiadywanie kary dnia 26 lipca b. r.

SYN CZANG-TSO-LINA POGODZI SIĘ Z ROSJĄ?

Mukden. (PAT.). Przybywa tu dyrektor oddziału dla dalekiego wschodu moskiewskiego urzędu zagranicznego Melnikow, który ma wdrożyć rokowania w sprawie kolei południowochińskiej ze synem marszałka Czang-Tso-Lina. Następnie uda się Melnikow do Szanghaju i Nankinu, aby pertraktować co do ponownego otwarcia konsulatów sowieckich.

(Konsulaty te zostały zamknięte w roku ubiegłym, gdyż wyszło na jaw, że są one ośrodkami propagandy rewolucyjnej. Uw. Red.).

Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedzialny Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.